Dziś 10 stron w te[...] „Mój Swiatek"

Cena 10 egz. gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 3 maj 1936 r. | Nr. 121

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50



DAR DLA ARMJI

Robotnicy Państwowych Wytwórni Uzbrojenia, pragnąc uczcić pamięć Marszałka Piłsudskiego, ofiarowali armji sto karabinów maszynowych, które wykonali bezinteresownie poza godzinami służbowemi.

UCIECZKA CESARZA ABISYNJI

ADDIS-ABEBA ODDANA NA ŁUP BANDYTOW

LONDYN, 2.5. Z Addis-Abeby donoszą: Onegdaj negus wrócił nagle do Addis-Abeby. **Miał na rękach obrażenia, pochodzące od gazów trujących.** Mimo wyraźnych oznak przemęczenia cesarz wykazywał wielką energję i niezachwiany spokój umysłu.

Negus oświadczył przedstawicielom prasy, że po zreorganizowaniu armji na nowo podejmie walkę. **O poddaniu się niema mowy.**

Nigdy nie podejmie bezpośrednich rokowań z Włochami o pokój. Rokowania mogą nastąpić jedynie za pośrednictwem Ligi Narodów.

LONDYN, 2.5. (PAT). Poseł brytyjski Addis-Abeby sir Sidney Barton nadesłał dzisiej do brytyjskiego Ministerstwa spraw zagranicznych telegram, w którym zawiadamia, **że cesarz Abisynji Haile Selasie z cesarzową i następcą tronu wyjechali dzisiaj rano z Addis-Abeby do Dżibuti.**

Dziś rano rozpoczęły się w Addis-**Abebie rozruchy. Bandyci grabią miasto. Zewsząd słychać strzelaninę.**

Europejczycy schronili się do poselstwa brytyjskiego, gdzie oddziały wojsk hinduskich trzyma straż.

Dotychczas nie było ofiar wśród europejczyków.

Przed wyjazdem do Dżibuti **cesarz odbył dłuższą konferencję z posłem brytyjskim, dotyczącą sytuacji.** Poselstwo abisyńskie w Londynie potwierdza wiadomość o wyjeździe cesarza.

WRAŻENIE W ANGLJI

LONDYN, 2.5 (PAT). Wiadomość o wyjeździe cesarza Abisynji do Dżibuti wywołała **w Londynie duże wrażenie,** tembardziej że przed dwoma dniami negus oświadczył przedstawicielom prasy, że będzie walczył do ostatka nawet jeśli zostanie zajęta stolica.

Wyjazd cesarza Abisynji do Dżibuti oznacza właściwie **koniec zorganizowanego oporu przeciwko wojskom włoskim.**

Cesarz **nie abdykował przed wyjazdem.** Nie wydaje się prawdopodobnem, aby cesarz zamierzał udać się do Anglji. Jedynem źródłem wiadomości z Addis-Abeby są obecnie telegramy, nadawane przez radjostację poselstwa brytyjskiego, które w ten sposób wyłącznie może informować o przebiegu wypadków.

W odległości 4 kilometrów od miasta w pobliżu poselstwa brytyjskiego znajduje się **wielki obóz, w którym znalazło schronienie przeszło 3 tys. cudzoziemców.**

Cudzoziemcom, jak przypuszczają, nie grozi niebezpieczeństwo.

SPRZECZNE INFORMACJE

PARYŻ, 2.5 (PAT). Havas donosi, iż od godz. 16.30 **nie było potwierdzenia wiadomości z Londynu o wyjeździe cesarza wraz z rodziną do Dżibutti.**

Wiadomość ta wywołała duże zdziwienie. Według ostatnich informacyj, rodzina cesarza abisyńskiego zamierza **wyjechać do Somali francuskiego a Haile** Selassie zamierza udać się w kierunku zachodnim, by korzystając ze zbliżającej się pory deszczowej **odnowić swą armję.**

Przypuszczają, iż negus powziął nagle tę decyzję, spotkawszy się z trudnościami politycznemi podczas ostatniej konferencji, jaką odbył z przywódcami swej armji.

LONDYN, 2.5 (PAT). Poselstwo abisyńskie w Londynie oświadczyło przedstawicielowi Reutera, iż dotychczas nie otrzymało oficjalnego potwierdzenia **wyjazdu cesarza.**

W poselstwie abisyńskiem wątpią, aby cesarz mógł **opuścić Abisynję w obecnej chwili.**

PARYŻ, 2.5 (PAT). Havas donosi z Londynu, iż panuje tam przekonanie, że Haile Selassie udał się do Palestyny.

CESARZOWA WYWIOZŁA KORONĘ CESARSKĄ

PARYŻ, 2.5 (tele. wł.). Z Dżibuti donoszą, że cesarzowa wraz z córkami opuściła wczoraj Addis-Abebę i wyjechała w nieznanym kierunku. W pałacu cesarskim odbyło się wzruszające pożegnanie odjeżdżających z negusem. Cesarz, znajdujący się w stanie zupełnej depresji, płakał podczas pożegnania i oddał małżonce swą koronę cesarską i prosił, by w kościele Świętego Grobu w Jerozolimie zanosiła modły za jego życie i los ojczyzny.

ZŁAGODZENIE KWESTJONARJUSZA ANGIELSKIEGO

Nieprawdziwe pogłoski o roli Polski

PARYŻ, 2.5. (Tel. wł.) **Prasa notuje nader alarmujące wiadomości z Londynu, według których gabinet angielski wycofuje się z poprzedniego projektu kwestjonarjusza dla Niemiec, zastępując go nader mglistą notą, która ustnie będzie przedstawiona rządowi niemieckiemu przez ambasadora angielskiego w Berlinie.**

Poprzedni projekt opracowany przez min. Edena, nie znalazł aprobaty w angielskiej radzie ministrów. W czasie obu posiedzeń większość ministrów nalegała na ministra spraw zagranicznych, ażeby złagodził pytania i usunął wszystkie te, **które mogłyby drażnić Hitlera.** Dotyczy to przedewszystkiem pytań, w sprawie pokoju na Wschodzie i w Europie środkowej.

W kołach politycznych Paryża rozeszła się wiadomość, że premjer Flandin oświadczył, że Francja nie zrzeknie się **pod żadnym pozorem koncepcji jednolitej organizacji pokoju w Europie** i dlatego domagać się będzie, aby w kwestjonarjuszu angielskim zachowane były pytania, dotyczące również **Kłajpedy, Gdańska i Austrji.**

„Oeuvre" notuje przytem nieprawdopodobną pogłoskę, że w sprawie kwestjonarjusza **interwenjował również ambasador polski w Londynie, wyrażając opinję, że w sprawie Gdańska zabierać głos może tylko Polska,** a przeto wszelkie pytania w kwestjonarjuszu angielskim dotyczące Gdańska **byłyby nie na miejscu.**

Pogłoska ta brzmi wprost nieprawdopodobnie, gdyż oznaczałaby ona działanie **dyplomacji polskiej na rzecz Berlina,** odsuwając nader uprzejmie jeden z **drażliwych dowodów, na które Berlin miałby szczególnie trudną odpowiedź.**

UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU SLASKIEGO

Otwarcie wystawy pamiątek powstańczych

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu śląskiego pod przewodnictwem marsz. Grzesika.

Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele rządu z p. ministrem Kwiatkowskim na czele, marszałek Sejmu p. Car, wicemarszałek Senatu dr. Kwaśniewski, wojewoda śląski dr. Grażyński, ks. biskup polowy Gawlina, ks. biskup Bromboszcz oraz posłowie Sejmu śląskiego.

Po otworzeniu posiedzenia, wicemarszałek dr. Dąbrowski odczytał depeszę gratulacyjną nadesłaną od ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, poczem wygłosił przemówienie marszałek Sejmu — p. Grzesik, który wspomniał o wielkim czynie ludu śląskiego, dążącego do zerwania pęt niewoli niemieckiej.

Po posiedzeniu Sejmu została otwarta wystawa pamiątek powstańczych przez wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego.

36 GODZIN W SZAFIE

Jak uratowano admirała Okado

Wiele już pisano o cudownem prawie uratowaniu od śmierci prezesa rady ministrów w Japonji admirała Okady, w dniu zamachu wojskowego w Tokjo 26 lutego 1936 r. Ostatnio w amerykańskim dzienniku „New York-Post“ sekretarz admirała Okada, który osobiście brał udział w ratowaniu admirała, tak opisuje to niezwykłe ocalenie:

Około godziny 9 rano otrzymałem po bardzo długich oraz uciążliwych staraniach zezwolenie od zbuntowanych żołnierzy oddania ostatniej przysługi swemu zmarłemu szefowi. Zostałem wprowadzony do sypialni zmarłego, otoczony żołnierzami i żandarmami. Na łożu leżał zmarły. Już przy przekroczeniu progu sypialni jeden z towarzyszących mi żandarmów szepnął do ucha te słowa: „Nie zdradź pan żadnego zdziwienia“. To ostrzeżenie ledwie usłyszałem, było tak cicho wypowiedziane. Również trudno mi było zorjentować się, co ma na myśli ów żandarm.

KTO INNY.

— Zbliżywszy się do łoża, o mały włos nie wydałem okrzyku zdziwienia ponieważ w zmarłym poznałem szwagra prezesa rady ministrów — pułkownika Matsuo, a nie samego premjera. Stałem prawie w kamień zamieniony, nie mogąc zrozumieć w pierwszym momencie, co się stało. Nie mogłem wcale przyjść do siebie z odrętwienia z którego dopiero wyprowadziły mnie słowa żołnierzy:

— Oto zwłoki premjera Okada!

Wszystko zrozumiałem. Zamordowali oni kogo innego, nie wiedząc o tem że nie jest to admirał Okada. — Naturalnie, jest to admirał Okada — odpowiedziałem wzruszony. — To mój kochany, dobry szef.

SZEF ŻYJE.

Odetchnąłem, bo miałem pewność, że szef żyje. Nie wiedziałem tylko, gdzie w tej chwili się ukrywa, oraz co można zrobić, aby go wydostać z samej paszczy jego wrogów. Na te pytania nie mogłem znaleźć odpowiedzi.

Po długich usiłowaniach pod różnemi pozorami udało mi się nawiązać kontakt z dwoma służącemi. Ponieważ jednak żołnierze ani na jedną chwilę nie pozostawili nas samych, nie mogłem jednem nawet słowem zapytać, co się stało z szefem. Byłem zaś przekonany, że kto, jak kto, ale one bezwarunkowo musiały wiedzieć, jaki los spotkał mego szefa.

W SZAFIE.

Wkrótce nadarzyła się sprzyjająca okoliczność. Żołnierze na chwilę oddalili się do sąsiedniego pokoju, a ja natychmiast zażądałem od służącej, aby mi wskazała, gdzie jest ukryty szef.

Drżąc ze strachu odchyliła drzwi szafy, w której skurczony siedział nieruchomo admirał. Robił wrażenie posągu. Szepnąłem szybko i dyskretnie: „Proszę jeszcze wytrzymać, ratunek blisko“.

W tym momencie weszli żołnierze, lecz nie zauważyli tej rozmowy. Zażądali odemnie, abym się zajął usunięciem ciała z gmachu w myśl przepisów rytuału. Wymyślając na różne ministerstwa, doszedłem do porozumienia z buntownikami, że jutro odbędzie się uroczystość żałobna w pokoju, gdzie spoczywało ciało zmarłego. Żołnierze wyrazali na to swoją zgodę.

PO 36 GODZINACH.

Następnego dnia o godzinie 2 popołudniu przybyło do gmachu 15 starszych panów, ubranych w stroje żałobne. Wpuszczono ich do sali, gdzie spoczywało ciało zmarłego, w której panował półmrok. Równocześnie wypuściliśmy z szafy żyjącego premjera i narzuciliśmy nań szybko strój żałobny, uwalniając go z tej strasznej pozycji, w której przesiedział nieruchomo przez 36 godzin. Wszyscy buntownicy byli nadal przekonani, że na łożu śmierci leży admirał Okado, gdy tymczasem on brał udział we własnej osobie w pogrzebie szwagra.

Ostatni akt ratunku admirała był już omówiony z żandarmem, który dnia poprzedniego na progu sypialni pszestrzegł mnie przed zbytniem zdziwieniem. On to obecnie pomógł najwięcej do uratowania premjera. Stałem w hallu pałacu między żołnierzami, gdy on wpadł do nas z okrzykiem że jednemu ze starszych panów zrobiło się niedobrze w czasie modłów żałobnych, wobec tego ja muszę go odwieźć swoim samochodem do sanatorjum. Ażeby jednak nie zwrócić żadnego podejrzenia, otrzymał admirał jeszcze okulary, kapelusz nasunięto mu na oczy, usta zatkano chustką i tak zaasekurowanego wniesiono do auta. Jeszcze było słychać huk zatrzaśniętych drzwi przez wtajemniczonego żandarma za nami, gdy dziko wprost rzuciłem się do kierownicy, dając gazu, aby jaknajrychlej uciec od śmiertelnych wrogów z uratowanym admirałem.

Nowe rozruchy w Hiszpanji

Mordy i podpalanie kościołów

MADRYT, 2.5 (PAT). Donoszą o nowej fali rozruchów w całej Hiszpanji. W Sewilli został zamordowany przez trzech uczestników demonstracji 1-szo majowej Eduardo Franc, dotychczasowy republikanin lewicowy, który ostatnio wstąpił do partji faszystowskiej.

W miejscowości Gandia i Cataroja demonstranci lewicowi spalili kościoły. W miejscowości Mairena del Alcor przemocą wyciągnięto z domu księdza i zmuszono go do udziału w pochodzie komunistycznym. Duchownemu odebrano klucze od kościoła, w którym komuniści urządzili stadjon sportowy. W miejscowości Cullera komuniści wyrzucili z kościoła obrazy świętych i podpalili.

W miejscowości Cuenca członkowie ugrupowań lewicowych napadli na siedzibę organizacji katolickiej, którą zdemolowali, paląc meble i dokumenty.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie drogiego Męża i Ojca

ś. p. ALEKSANDRA RUZIKOWSKIEGO

emerytowanego urzędnika Tow. Saturn, a w szczególności Wiel. ks. Prob. Sewerynkowi, Dyrekcji i Urzędnikom współkolegom z kop. Jowisz, Saturn i Mars, oraz Cementowni Saturn, górnikom i robotnikom tych kopalni, oraz organizacjom: Samarytankom przy Straży Poż. Wojkowice Kom., Straży Poż. z Wojkowic Komornych, Tow. Solvay i Żychcic, miejscowej drużynie harc., miejscowemu Związkowi Strzeleckiemu, Chórowi Kościelnemu, Przyjaciołom i Znajomym — składa serdeczne Bóg zapłać — stroskana

ŻONA, CÓRKA I SYNOWIE.

Przesunięcia w dyplomacji

Dotychczasowy ambasador R. P. w Waszyngtonie p. Stanisław Patek spowodu choroby został odwołany z tego stanowiska.

Ambasadorem R.P. w Waszyngtonie został mianowany Jerzy Potocki, młodszy brat ordynata Alfreda Potockiego z Łańcuta.

Jerzy Potocki urodzony w r. 1889, były senator, został w marcu 1935 roku powołany na stanowisko ambasadora w Rzymie, zrezygnował jednak z objęcia tej placówki.

Po śmierci ambasadora Olszowskiego został mianowany ambasadorem w Ankarze.

Ambasadorem R.P. w Ankarze został mianowany dotychczasowy poseł w Kopenhadze p. Michał Sokolnicki.

Michał Sokolnicki, doktór filozofji, urodzony w 1880 r., przed wojną był bliskim współpracownikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. W okresie 1919—1920 p. Sokolnicki był radcą poselstwa w Londynie.

W latach 1920—1922 był posłem w Helsinkach i Tallinie. W roku 1923-im p. Sokolnicki ustąpił ze służby dyplomatycznej, do której został znowu powołany w roku 1927 i objął stanowisko naczelnika wydziału w departamencie politycznym MSZ.

W roku 1931 p. Michał Sokolnicki został mianowany posłem w Kopenhadze, na którem to stanowisku przebywał do obecnej chwili.

Po ataku epileptycznym

poderżnął sobie gardło

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe usiłował popełnić samobójstwo niejaki Stanisław Papież, mieszkaniec Grodźca.

Denat w przystępie szału nerwowego po ataku epileptycznym poderżnął sobie gardło w tak okropny sposób, że język wyszedł mu przez otwór rany.

Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie pozostaje pod opieką lekarską.

Stan jego jest groźny.

Rozbity wóz z węglem

na przejeździe kolejowym

Onegdaj wydarzyła się na przejeździe kolejowym w Ząbkowicach, pozostającym bez obsługi, katastrofa, która szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Mianowicie pociąg towarowy, zdążający z Ząbkowic do Grodźca najechał na jednokonną furmankę z węglem, 24-letniego Teofila Wyężka, mieszkańca wsi Ujejsce.

Wóz z węglem został doszczętnie rozbity.

Woźnica i koń wyszli z katastrofy bez szwanku.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.95, Kopenhaga 117.35, Londyn 26.28, Madryt 72.58, Nowy Jork 5.31, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.50, Szwajcarja 173.00, Berlin 213.45.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 63.00 (odcinki po 500 dol.) 63.75, 3 proc. poż. p rem. inwestycyjna II em. 66.00.

Akcje: Bank Polski 9900, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 26.75, Lilpop 9.90, Ostrowiec 29.50, Starachowice 31.50.



Zwycięstwo Charlie Chaplina

NAD CENZURĄ AMERYKAŃSKĄ

Atmosfera sensacji, jaka wytworzyła się dokoła oczekiwanego od 5 lat najnowszego filmu Charlie Chaplina „Dzisiejsze czasy“ nie minęła bez wpływu na amerykańską cenzurę.

Niezwykle śmiałe i odważne podejście Charlie Chaplina do zagadnień współczesnego życia, jakie zresztą i w innych filmach tego wielkiego artysty dało się zauważyć, teraz zaś dosięgło kulminacyjnego punktu, zaalarmowało nieco Willa Haysa, głównego cenzora filmów amerykańskich, który domagał się usunięcia niektórych scen z filmu „Dzisiejsze czasy“.

Chaplin okazał się nietylko genjalnym artystą, lecz również inteligentnym i znakomitym dyplomatą. Zdołał on przekonać Haysa, że decyzja jego była zbyt pochopna i że żadnej ze scen „Dzisiejszych czasów“ nie dałoby się wyeliminować bez szkody dla całości filmu. Dzięki temu film „Dzisiejsze czasy“, wbrew pogłoskom, ukazał się w Ameryce w całości, stanowiąc prawdziwą rewelację świata artystycznego.

W Polsce film „Dzisiejsze czasy“ ukazał się w swej oryginalnej formie i bez żadnych skrótów, dzięki czemu polska publiczność będzie mogła podziwiać w całości najnowszy triumf wielkiego artysty.

Min. Kwiatkowski

NA CAŁYM ŚWIECIE

LONDYN, 2.5. Według depesz otrzymanych przez Reutera z różnych części świata, dzień 1 maja miał wszędzie przebieg spokojny.

Jedynie w Bułgarji, w jednej z prowincjonalnych miejscowości, w czasie starcia manifestantów z policją, trzy osoby zostały zabite.

Minister Świętosławski

JEDZIE DO SZTOKHOLMU

WARSZAWA, 2.5 (PAT). W dniu 6 maja wyjedzie z oficjalną wizytą do Sztokholmu minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego minister Świętosławski w towarzystwie naczelnika wydziału WR i OP Bronisława Kielskiego.

Rewizyta ta będzie odpowiedzią na wizytę szwedzką ministra oświaty, który bawił w Polsce w czerwcu ub. roku.

Podczas pobytu ministra szwedzkiego została podpisana przez niego w dniu 7 czerwca 1935 r. deklaracja o stosunkach kulturalnych polsko - szwedzkich. Obecna rewizyta ministra Świętosławskiego będzie miała na celu pogłębienie stosunków kulturalnych między Polską a Szwecją.

Uświadomienie narodowe

— to nakaz Konstytucji 3 Maja

Czemuż to rocznicę uchwalenia „Konstytucji 3 Maja" czcimy ofiarnością na rzecz oświaty? Czemuż to akt woli narodowej, dokonany w przededniu straszliwej zbrodni, dokonanej na pełnem życiem pulsującym organizmie narodowym, czcimy działalnością oświatową?

Kryje się w tem — skromnie utajona — głęboka myśl narodowa; przeświadczenie, iż moc narodową Państwa budują liczne zastępy obywateli **uświadomionych.**

Uświadomienie.

Słowo, które równie dobrze ma zastosowanie do spraw drugorzędnych, osobistych, jak i do spraw wytwarzających źródło energji społecznej, narodowej, dające korzyść moralną i materjalną ogółowi, a tem samem wszystkim, w tym ogóle znajdującym pomieszczenie.

Otóż i to! Dochodzimy do sedna tajemnicy **wielkości Konstytucji 3 Maja.** Wypracowaną została ona na miarę potrzeb ogółu polskiego, na miarę potrzeb narodowych. I w tem tkwi jej wielkość. Podporządkowała jednostkę dobru narodowemu. Zerwała ogniwa wybujałego egoizmu jednostkowego i stanowego (szlacheckiego). Wołano w tym dniu: „wiwat król" (silna władza!). „wiwat wszystkie stany" (cały naród!). I to było testamentem umierającej „swawoli", „wybujałych indywidualności", „anarchji", „ograniczonego oświecenia dla wybranych" — testamentem dla przyszłych pokoleń, mających wskrzesić Polskę z chwilowego letargu, w który wpędził ją **brak uświadomienia społecznego i narodowego.**

Uświadomienie...

Ileż w to słowo można włożyć treści! Ale nam chodzi o jedno uświadomienie. O uświadomienie w każdym obywatelu, co jest dobre a co złe dla Polski, dla Narodu. Nam chodzi, aby jak najwięcej obywateli umiało czytać i pisać po polsku nietylko przez wrażenia wzrokowe i posuwanie ręką po papierze, ale aby umiało odczytywać to, co buduje i tworzy mocną Polskę, oraz aby umiało zapisywać na we karty historji Polski, wielkiej i potężnej.

Szermuje się dziś słowem „uświadomienie" na prawo i na lewo. Stwarza się całą propagandę „uświadamiającą" — rzekomo uświadamiającą — która w gruncie rzeczy anarchizuje życie społeczno - narodowe i zamiast mocy, daje słabość, zamiast energji daje... otępienie. Czyż trzeba dawać przykłady? Czyż trzeba wyliczać po imieniu autorów owych rzekomo społecznych, a w istocie destrukcyjnych wydawnictw? Czyż trzeba wymieniać owe „uświadamiające" instytucje pod pokrywką humanitaryzmu, szerzące rozprzężenie moralne i ideowe?

A któż to czyni owe „szkodliwe uświadomienie"? Kto finansuje, kto kolportuje owe wydawnictwa jad destrukcji szerzące w narodzie?

Oddajmy głos temu, który był jednym z autorów Konstytucji 3 Maja, księdzu Staszicowi, w te słowa piszącemu 150 lat temu, w rozprawie pt. „O przyczynach szkodliwości żydów i środkach usposobienia ich, aby się społeczeństwu użytecznemi stali":

„Chociażby nawet to ciało (Polska) nie było podzielone, chociażby po podziale znowu zjednoczonem zostało, przecież z tą wewnętrzną skazą, nigdy nie może nabrać właściwych sobie sił, ani czerstwości, musi zawsze być tylko słabe, wynędzniałe, nikczemne. Żydzi po całej Polsce rozsypani, wszędzie z swym duchem wyłączności z naszym ludem pomieszani, tylko zaplugawią cały naród, zaplugawią cały kraj, a zmieniając go w kraj żydowski, wystawią w Europie na poniewierkę i wzgardę"

A dalej takie słowa:

„Wszystkie złego przyczyny znajdują się w systematycznej tego ludu od innych narodów wyłączności w jego stosunkach religijnych, moralnych, cywilnych, politycznych, a wszystkich pozorem religji okrytych".

Możnaby cytować dalej mądre uwagi Staszica na temat udziału żydów w społeczeństwie polskiem, którzy pozycję swą zachowują dzięki specjalnej propagandzie „uświadamiającej", a odwracającej uwagę narodu polskiego od istotnych zagadnień i — mało tego — **jątrzącej społeczeństwo polskie pomiędzy sobą.**

Konstytucja 3 Maja wyrosła na podłożu, z ogromnym nakładem prowadzonej akcji oświatowej, umożliwiająca nam przetrwać ciężki okres niewoli, stała się **symbolem oświatowym** w Polsce, symbolem prawdziwego **uświadomienia narodowego.** Obchodząc rocznicę tej wiekopomnej uchwały, nie wolno nam zapominać, iż w porównaniu z innemi narodami uświadomienie u nas jest b. małe, że „wewnętrzna skaza" rozrosła się do olbrzymich wymiarów, a... dramat gospodarczy zahamował nas w postępie kulturalnym i cywilizacyjnym.

Pamiętając jednak o przeszłości, o błędach przodków naszych — starajmy się postępować lepiej.

Pracujmy nad uświadomieniem narodowem, wykonywując testament Wielkich Patrjotów, Wielkich Polaków — Twórców Konstytucji 3 Maja.

STEFAN ARNOLD.

Oświadczenie prezydjum Federacji

w sprawie tworzenia partji politycznej

Prezydjum zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny rozesłało następujące oświadczenie:

Na nadzwyczajnem posiedzeniu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie, w dn. 18-go kwietnia rb. powzięto m. in. następującą uchwałę:

„Biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację naszego Państwa i społeczeństwa stwierdzamy, że powołanie jaknajrychlej do życia obozu politycznego o jasno zarysowanym programie ideowo politycznym po myśli ideologji Marszałka Piłsudskiego, jest palącą koniecznością".

Ta jasna i wyraźna uchwała spowodowała, iż niektóre organy prasowe wysnuły w stosunku do Federacji szereg najrozmaitszych koncepcji, niezgodnych z duchem i treścią akcji Federacji, a dotyczących tworzenia rzekomo przez Federację nowego ugrupowania politycznego.

Wobec powyższego stwierdzamy: **Akcja Federacji P.Z.O.O. jest apolityczna, oparta na najgłębszych ideowych przesłankach, ma na celu wyłącznie utrwalenie i pogłębienie siły wewnętrznej Państwa i społeczeństwa.**

Obecna nasza akcja **nie ma nic wspólnego z żadnem ugrupowaniem politycznem,** a z chwilą powstania właściwej organizacji obozu pomajowego — Federacja P.Z.O.O. niewątpliwie narówni z innemi odłamami obozu znajdzie w niej swe miejsce.

Zdecydowana postawa

MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

W dniu 1 maja około godz. 1-ej popołudniu nadciągnęła przed bramę U. Warszawskiego silna bojówka komunistyczno-żydowska, złożona z żydowskich tragarzy, zwerbowanych w halach Mirowskich. Bojówka ta zaopatrzona była w paki ulotek propagandowych, nawołujących do świętowania 1-go maja.

Z początku chcieli żydzi wtargnąć na dziedziniec Uniwersytetu, nie dopuścili do tego jednak woźni. Po chwili **zjawili się studenci narodowcy.** Doszło do bójki, w wyniku której **pobito ciężko dwóch komunistów - żydów.** Pokrwawionych zabrało pogotowie.

Na Politechnice warszawskiej młodzież narodowa usunęła z murów uczelni kilkunastu agitatorów „lewicy akademickiej", usiłujących rozrzucić ulotki, proklamujące strajk młodzieży w dniu 1 maja.

W PIĘTNASTĄ ROCZNICĘ

Zbrojnego Czynu o Wolność Sląska

Sparaliżowane brakami organizacyjnemi, odruchy I i II powstania śląskiego, nasunęły ówczesnym działaczom Śląska myśl usprawnienia aparatu organizacyjnego, przez pracę Polskiej Organizacji Wojskowej i akcję Komitetów Plebiscytowych.

Orgję gwałtów i represyj, jakie stosować zaczęły bojówki niemieckie po I i II powstaniu, odczuł srodze lud śląski, oczekując chwili ostatecznej, by zerwać kajdany niewoli, i zadokumentować czynnie, zbiorowym protestem walki.

Po plebiscycie marcowym w 1921 r. na którego szalę Rzesza Niemiecka rzuciła cały aparat administracji państwowej i wszystkie czynniki materjalne, a którego wyniki Komisja Międzysojusznicza rozstrzygnęła na niekorzyść Polski, — ogarnęło społeczeństwo śląskie przygnębienie.

Na tereny plebiscytowe przedostały się hiobowe wiadomości, o przyznaniu Polsce dwóch powiatów pszczyńskiego i rybnickiego, oraz części Katowickiego z Mysłowicami, natomiast inne polskie powiaty, wbrew wynikom głosowania mają być oddane pod jarzmo pruskie.

Wiadomości te wywołały oburzenie i zrozumiałą konsternację wśród ludności Śląska.

Więc, pomimo historycznej prawdy pomimo wszelkich ofiar i wyrażenia woli ludności Śląska, powrotu do Macierzy ma nadal ciążyć nieznośne jarzmo pięści pruskiej, znowu ta sama niewola i frymarczenie wolą najlepszych synów Śląska?

Oburzenie dosięgło najwyższego napięcia, co wywołało w godzinach rannych 2-go maja 1921 r. strajk generalny we wszystkich hutach i kopalniach Górnego Śląska.

Mimo pozornego spokoju i niczem niezapowiadającej się burzy, ruch zbrojny był przesądzony. Myślała o tem sprawna, śląska Polska Organizacja Wojskowa.

W nocy z 2 na 3 maja 1921 roku zapoczątkowano akcję III-go powstania.

Spracowane dłonie polskiego chłopa i robotnika śląskiego chwyciły za karabin, oddając swój ofiarny wysiłek dla Zwycięstwa.

Orły śląskie zerwały się do lotu, by obwieścić całemu światu, że ponad wszystko pragną wolności, a przez własną krew chcą nawiązać nić miłości z Polską.

W krwawych zmaganiach III powstania, lud śląski złożył egzamin samopoczucia narodowego i głębokiej miłości Ojczyzny do najofiarniejszego Czynu, oraz pragnienie powrotu na łono Macierzy, po pięćsetletniej niewoli.

Obchodząc dziś piętnastą rocznicę Śląskiego Czynu Zbrojnego, przypomnieć należy, że to III-cie powstanie ludowe było walką wyzwoleńczą Nieznanego Powstańca Śląskiego.

On, był legendarną postacią i osiągał zwycięstwo; On kochał Wolność i posiadał nieocenione wartości moralne

On, wstrząsał sumieniem Polski i swym rozpacznym głosem wzywał Jej pomocy;

On, Bezimienny Bohater, złączył na wieki z Polską znaczną część zahartowanego ludu śląskiego.

Śląsk wrócił do Macierzy z pełnemi dłońmi i ofiarował Jej moc swej miłości i potęgę bogactw. Lecz wrócił nie cały, **gdyż przeszło pół miljona rodaków pozostało poza obrębem granicy.**

O nich przeto powinno pamiętać całe polskie społeczeństwo, o Tych, co chociaż pełni żywotnej odporności, przeżywają gehennę w Opolskiem i za Olzą.

Dziś, w piętnastolecie powstania, cały Śląsk przeżywa radosną rocznicę Cudownej Nocy i Dzień Triumfu.

Do stolicy śląskiej zjadą się dawni powstańcy, liczne delegacje i organizacje z całego kraju, by w karnym ordynku przedefilować przed przedstawicielami władz państwowych z Generalnym Insp. Sił Zbrojnych Gen. Rydzem-Śmigłym na czele. Chyląc sztandary, ślubować będą dozgonną wierność żołnierską prastarej naszej ziemicy śląskiej, z którą nierozerwalni będzieby nazawsze.

A myślą serdeczną zwrócimy się do naszych rodaków z zagranicy, którzy dzisiaj wśród najtrudniejszych warunków walczą o ducha kultury polskiej, niechaj pamiętają, że w dniu Wielkiej Rocznicy Śląska, całe społeczeństwo jest z Nimi.

Romuald Świątek

Pow. Kmdt. Zw. Powst. Śl.

DAR ZAGŁĘBIA

Szkoła w Optowej — utrzymywana przez Polską Macierz Szkolną

W ub. środę podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego" red. K. Ćwierk wygłosił przez radjo odczyt o szkole kresowej w Optowej, gdzie bawił z ramienia zagłębjowskiej PMS. Przytaczamy niektóre fragmenty tego odczytu:

Fundusze z Daru Narodowego, jak wiadomo, idą na cele oświatowe przedewszystkiem dla kresów wschodnich, gdzie Polska Macierz Szkolna prowadzi 175 szkół powszechnych, nie wszystkie bowiem dzieci mają możność korzystania ze szkół, utrzymywanych przez państwo. Dzieje się to między innemi dlatego, że na ziemiach wschodnich jest dużo drobnych osad i zaścianków, gdzie niema przepisowych warunków, niezbędnych do powstania publicznej szkoły powszechnej. Są to w bardzo częstych wypadkach miejscowości polskie.

Wdzięcznego, ale też i niezwykle odpowiedzialnego zadania szerzenia w polskich osiedlach kresowych oświaty i podsycania ognisk kultury narodowej podjęła się Polska Macierz Szkolna. Utrzymuje tam ona, prócz szkół powszechnych i zawodowych, czytelnie, świetlice bursy, ochrony, biblioteki.

SZKOŁA W OPTOWEJ.

W dziedzinie organizacji pracy oświatowej i kulturalnej na ziemiach wschodnich zasługuje na uwagę zwyczaj opiekowania się poszczególnych kół Polskiej Macierzy Szkolnej szkołami powszechnemi na kresach. Naszej zagłębiowskiej Macierzy przypadło w udziale opiekowanie się szkołą w Optowej, w powiecie Sarneńskim, tuż na granicy powiatu Kowelskiego, na tak zwanym Wołyńskim Polesiu. Żeby opieka wypadła dobrze, trzeba się zbliska przyjrzeć szkółce i dzieciom, które mają stać się szczególnie bliskie sercu Zagłębia Dąbrowskiego. Więc dalejże na kolej i jazda do Optowej. Do samej tej wioski, oczywiście pociągiem dojechać nie można, ale jak na wołyńsko-poleskie stosunki kwestja komunikacji nie przedstawia się dramatycznie, bo od pierwszego za Maniewiczami na linji Kowel—Sarny przystanku kolejowego Polska Góra jedzie się furką tylko godzinę z okładem. Wymieniam te wszystkie miejscowości, bo przecież są one w historji bojów polskich zapisane najcenniejszą krwią bohaterów z lat 1915 i 1916 i potem aż do roku 1920. Maniewicze, Kostiuchnówka, Polska Góra i Optowa.

POGODNA WIEŚ.

Tu między Stochodem i Styrem toczyły się podczas Wielkiej Wojny długie i krwawe zmagania się potężnych armij a polscy żołnierze legjonowi wykazali szczególne męstwo i na ich to cześć wzgórze, gdzie odnosili zwycięstwa, nazwano Polską Górą. Kiedy po strasznych miesiącach bitew nad Styrem powrócili Optowianie do swej wsi, z chat ich śladu nie zostało, a ziemia przeorana była potężnemi okopami i zasiana pociskami, w których czasem śmierć się jeszcze czaiła. A ziemia to bardzo biedna: piaski, mokradła, łąki z kwaśnemi trawami. Na piasku pracowici optowianie odbudowali swoją wieś schludną, przedziwnie pogodną, choć dola jest twarda i tak trudno jest zdobyć kawałek czarnego chleba. Zboże nie chce dać dostatku ziarn, tylko ziemniaki obradzają. I len też jest na płótno. Ale niczego tu niema zadużo, bo najbogatszy gospodarz we wsi ma sześć morgów ziemi. Może tam dojdzie do tego jeszcze parę prętów, ale to już nie ma żadnego znaczenia.

PĘD DO NAUKI

Mimo, że życie jest tu niełatwe, a może, któż wie, dlatego właśnie, że jest takie, optowianie wielce dbają o naukę dla swych dzieci, a szkoła jest najcenniejszym dorobkiem tej wioski, ukrytej wśród lasów. W izbie szkolnej takiej samej co do wielkości jak izby optowian, uczą się nietylko dzieci, ale i starsi wieczorami, a zimą schodzą się prządki i słuchają opowieści, które im czyta pani nauczycielka, panienką tu powszechnie nazywana. Panienka jest dla optowian nietylko taką panią, co uczy dzieci, albo choćby i starszych... Jest ona także lekarką, instruktorką, ogrodniczką, lektorką i pisarką; znać się musi na kuchni, na hodowli zwierząt, urządzeniu przedstawień teatralnych i sadzeniu drzewek owocowych. Ba, jest nawet sędzią w sporach rodzinnych.

POSYŁAJMY KSIĄŻKI.

Ze szczególnym entuzjazmem witane są książki. Mała, zapomniana już gdzieindziej książczyna, nabiera w wiosce kresowej nowych jakichś niezwykłych wartości, niejako odżywa, staje się bardzo potrzebna, intryguje dzieci kresowe i starszych tytułem i nieznaną treścią zadrukowanych stronic. Nigdzie chyba tyle, ile w wiosce kresowej nie sprawiały i nie sprawiają radości jakieś wcale już nienowe powiastki historyczne, wierszyki Porazińskiej, albo „Opowiadania z Sianek Górnych". Jest już w szafie szkoły optowskiej trochę książek, a zawiozło się z Zagłębia jeszcze kilkadziesiąt, ofiarę dobrych ludzi, ale trzeba przypadku, że w tej całej bibljoteczce niema ani jednej książki Kraszewskiego. A tu tymczasem znaczna część optowian, to właśnie Kraszewscy. Najwięcej tu mieszka Kraszewskich i Sulikowskich, potem jeszcze są Żyteccy, Domaradzcy... Trudno sobie wyobrazić, aby gdziekolwiek indziej dzieła Kraszewskiego były czytane z takim zapałem, jak w Optowej, gdzie co trzeci mieszkaniec to Kraszewski, a reszta to znów krewni. Więc trzeba będzie posłać do Optowej jak najwięcej książek Józefa Ignacego Kraszewskiego.

POMOCE SZKOLNE.

A w tej szkole należy być teraz wiosną już o godzinie 6 i pół rano, bo po lekcjach trzeba owce wygnać na pastwisko. Kiedy się jeszcze bardziej ociepli i dzień będzie dłuższy, to lekcje będą się rozpoczynały dopiero o godz. 10 i trwać będą podczas największego upału, bo owce i kozy (krowa rzadki tu rarytas) trzeba wygnać na pastwisko już o godzinie drugiej po północy.

Nie ten, konieczny zresztą w wiejskich warunkach, podział dnia dziecięcej pracy na pobyt na pastwisku i w szkole jest największem utrudnieniem w normalnem funkcjonowaniu nauczania. Gorzej, że brak jest pomocy naukowych, że daleko stąd do świata cywilizowanego. Prawdziwy to dramat dla nauczycielki, która przy nauce czytania musi zapoznawać dzieci z literami bez alfabetu ruchomego, albo uczyć historji Polski i budzić miłość do królów polskich, a nie może przytem zademonstrować ich wizerunków. Byłoby też dobrze, gdyby panienka, mówiąc dzieciom o zwierzętach podzwrotnikowych, mogła je im pokazywać, już nie chodzi o to, żeby żywe w ogrodzie zoologicznym, ale niechby choć malowane na kolorowym obrazku. Niechby widziały, jak wygląda tygrys, lew, lampart i kangur, co się tyczy wilka, to znają go doskonale. Niejedno z dzieci optowskich przeżyło przygodę z prawdziwym wilkiem, broniąc przed nim swoich owiec. Wilk nie jest tu żadnem dziwowiskiem i zimą pod same chałupy optowskie przywlecze się z lasu. Jest też w tym lesie i dzików niemało.

CZEGO JESZCZE POTRZEBA?

Geografji także trudno porządnie nauczy. Mapę Polski narysował jeden z dzielnych optowian. Prócz niej jest jeszcze jedna zniszczona mapka Polski taka, jakiej uczniowie gimnazjalni używają do nauki w domu, a już o mapie Europy i innych części świata mowy niema. Przydałoby się tej szkole dużo jeszcze innych pożytecznych rzeczy: rafja na robótki, papier kolorowy, kilka par nożyczek, stalówek i dużo, dużo mydła. Wszystkie te przedmioty codziennego użytku tam na wschodzie stają się nieocenionemi skarbami. Skala ich znaczenia podnosi się tak dalece, że zatraca się proporcja między skromnością ofiary a rozmiarami wdzięczności mieszkańców wsi kresowej. I dziwić się nie można ludziom, którzy w chatach nie świecą już nawet nie lampami naftowemi, ale łuczywem, którzy czeszą się drewnianemi grzebieniami, używanemi do czesania lnu. Jakże doprawdy trudno jest, a jak doprawdy koniecznie trzeba uczyć dzieci w tych warunkach.

POSTERUNEK KULTURY POLSKIEJ.

Taka to jest Optowa, taka jest w niej szkoła i takie młode polskie kresowe pokolenie, którego losem ma obowiązek opiekowania się Zagłębie Dąbrowskie. Takich wsi i takich szkół jest na kresach niemało, bo i w Żamogile pow. Łuckiego i w Wilje pow. Stolińskiego, w Witosówce pow. Dubieńskiego i w stu siedemdziesięciu innych polskich osiedlach. Polska Macierz Szkolna, która jest duszą obchodów i zbiórek trzeciomajowych, apeluje do społeczeństwa o pomoc oświatową i kulturalną dla kresów.

Optowa, choć wioska niewielka, jest jednym z mocnych posterunków kultury polskiej, której ognisko stale i konsekwentnie podsycane jest przez Polską Macierz Szkolną. Od nas samych tylko zależy, aby te ogniska na wschodnich rubieżach nie gasły, aby w wioskach ukrytych w lasach poleskich, na ziemi, bez żadnej przenośni poetyckiej, ale rzeczywiście użyźnionej krwią i kośćmi bohaterów — polskość stawała się coraz oczywiściej synonimem wyższości kulturalnej i szlachectwa ducha.

Gdy Śląsk krwawił się w walkach

Zagłębie Dąbrowskie spieszyło mu z pomocą

3 maj 1921 roku.

Cała Polska uroczyście święci rocznicę trzeciomajowej ustawy. W Zagłębiu odbywają się pochody, akademje, lecz myśli wszystkich kierują się ku istniejącemu wówczas jeszcze kordonowi granicznemu, za którym nasi bracia — Ślązacy po raz trzeci porwali się do **krwawego protestu** przeciwko usiłowanemu frymarczeniu ziemią śląską przez międzynarodowych handlarzy w rodzaju Lloyd George'a.

Władze POW. zmobilizowały swych członków, uczyniły to i inne organizacje. Napływają coraz to nowe wieści, często sprzeczne ze sobą. Krążą fantastyczne pogłoski o wielkich zwycięstwach i niepowodzeniach, jedno jest pewne, że **walki się toczą**, bo potwierdza je głuchy odgłos ujadania karabinów maszynowych i pierwsze partje rannych.

Zagłębie nie pozostaje obojętne wobec rozgrywających się wypadków o znaczeniu dziejowem.

Społeczeństwo zagłębiowskie wie, jak się ma zachować, wszak już w dwóch poprzednich powstaniach brało — rzec można — udział.

Przez granicę przekradają się setki ochotników, którzy spieszą na pomoc braciom, by razem z nimi, ramię przy ramieniu, swą krwią serdeczną wyznaczać granice Polski.

We wszystkich pogranicznych miejscowościach powstają punkty opatrunkowe, szpitale przygotowują się na przyjęcie rannych, organizowane są **stacje żywnościowe.**

„Kurjer Zagłębia" w numerze z dn. 5 maja owego pamiętnego roku 1921 przynosi pod tytułem „Powstanie na Górnym Śląsku" następujące wiadomości:

BYTOM. Z niedzieli na poniedziałek spowodu nieprzychylnego rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej wybuchło w okręgu przemysłowem powstanie. Powstańcy całkowicie zajęli pow. Pszczyński, części Katowickiego, Król. Hutę, pow. bytomski, Tarnowskie Góry, prócz miast, które powstańcy opuścili na życzenie francuzów Zabrze, Lubliniec, Gliwice, Dąbrówka znajdujące się w rękach powstańców nie mówiąc o najbliższych nam miejscowościach, z których Niemcy uciekli. W nocy z poniedziału na wtorek trwały walki między Mysłowicami a Katowicami. Dowódcą hufców mianowano powstańca Doliwę. Dowództwo powstańców ogłosiło na G. Śląsku stan wyjątkowy. Pociągi z Sosnowca nie odeszły. Telefonicznych rozmów nie można było prowadzić.

Powstanie przybierało coraz szersze rozmiary. W walkach z powstańcami głównie działa „Orgesch".

Dodatek nadzwyczajny „Głosu Pracy" między innemi ogłosił decyzje rządu polskiego, na mocy której polski komisarz plebiscytowy poseł Wojciech Korfanty, zostaje zwolniony z tego stanowiska **„ponieważ nie zdołał przeszkodzić wybuchowi ruchu zbrojnego".**

Zrozumiałe jest to zarządzenie: Od 24 godzin poseł Korfanty **stoi na czele powstania.** Nie może więc pełnić oficjalnego urzędu wyznaczonego mu przez rząd polski.

Obok czynnego współudziału w walkach lub akcji sanitarno-aprowizacyjnej ludność Zagłębia postanawia zaprotestować przeciwko krzywdzącemu nas podziałowi Górnego Śląska i uchwalają odpowiednie rezolucje.

Na pierwszej stronicy wspomnianego wyżej „Kurjera Zagłębia" z dnia 7 maja 1921 r. czytamy krótką odezwę pod tytułem: „Musimy zaprotestować" następującej treści:

Musimy zaprotestować! Niechaj wszystkie korporacje, instytucje, związki, partje i stowarzyszenia całego Zagłębia na wiecach, zebraniach założą protest przeciw krzywdzie, którą chcą nam dyplomaci uczynić!

Niechaj wypowie się całe społeczeństwo w sprawie śląskiej, przedstawiając odnośne rezolucje rządowi.

Cześć powstańcom górnośląskim!
Cześć bohaterom!
Cała Polska dzisiaj z Wami!

Rady miejskie Sosnowca, Będzina, Czeladzi, Dąbrowy na nadzwyczajnych posiedzeniach przyjmują jednogłośnie deklaracje wyrażające podziw dla bohaterskich Ślązaków.

Sosnowiecka Rada miejska, której przewodniczył dr. Zahorski uchwala:

Rada miejska m. Sosnowca na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 7 maja 1921 r. w obliczu bohaterskich zmagań braci górnośląskich, solidaryzując się z ruchem wyzwoleńczym uchwala:

„Prawa historyczne, niezłomna wola ludu górnośląskiego, honor narodu polskiego a także i konieczności gospodarcze wymagają natychmiastowego rozstrzygnięcia sprawy przynależności Górnego Śląska zgodnie z zasadami traktatu wersalskiego.

Braciom górnoślązakom zwycięskim śle my zapewnienie, że nigdy nie mogli być tak pewni pomocy naszej jak dziś.

Wszystkie stronnictwa w sejmie wzywamy, aby nie pozwoliły żadnemu rządowi podpisać krzywdzącej lud górnośląski uchwały Rady Najwyższej".

(Dalszy ciąg na str. 5-ej)

(Dokończenie ze str. 4-ej)

Gdy Śląsk krwawił się w walkach

Jednocześnie w odczuciu powagi chwili przyjęto również jednomyślnie następującą rezolucję:

„Rada miejska na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 7 maja uchwala:

„Stojąc wobec bohaterskich wysiłków ludu górnośląskiego, wobec płynącej szeroką falą krwi polskiej, zakazuje się na okres powstania wszelkich wieczorków tanecznych, przedstawień kabaretowych, muzyki w lokalach jak cukiernie i restauracje".

Nietylko jednak do tych uchwał ogranicza się Rada miejska. Na wniosek ówczesnego prezydenta Niernseego miasto nasze asygnowało pół miljona marek na doraźną pomoc dla powstańców.

W Czeladzi na rynku odbywa się tłumny wiec. Przemawiają: sędzia Herman, lekarz weterynarji Schoenborn z Dąbrowy oraz przedstawiciel robotników Cupiał.

Ze wszystkich ośrodków Zagłębia napływają ofiary pieniężne na rzecz powstańców. W każdym numerze miejscowych pism ogłaszane są długie listy ofiarodawców. Jedni z pierwszych pośpieszyli z ofiarą pieniężną pp. Woźniakowie, którzy złożyli poważną na owe czasy sumę 100 tysięcy marek polskich.

Aby akcję pomocy powstańcom śląskim skoordynować, utworzono w Sosnowcu Komitet centralny, do którego weszli: prezydent Niernsee, wiceprez. Siłuszek, ławnik Całuń, p. Waśniewska oraz przedstawiciel Sejmiku będzińskiego i prezydent m. Czeladzi.

Na rzecz bohaterskich ślązaków urządzano w całem Zagłębiu kwesty, koncerty, zabawy i przedstawienia. Podczas gdy w okolicach Koźla, Raciborza, Pszczyny i pod Katowicami toczyły się krwawe walki, teatr sosnowiecki dla podniesienia ducha ludności urządza przedstawienia w poszczególnych miejscowościach obsadzonych przez oddziały powstańcze, wystawiając moniuszkowską „Halkę".

Mieszkańcy Zagłębia zdali egzamin w pełnych dramatycznego napięcia dniach powstania śląskiego. Wiedzą o tem i pamiętają spewnością braciaŚlązacy.

A gdy nadszedł historyczny moment, kiedy to oddziały wojska polskiego pod wodzą gen. Szeptyckiego wkroczyły na ziemię śląską, dzień ten stał się wielkiem świętem nietylko ludności Śląska, lecz w równej mierze i Zagłębia. Przeżyliśmy wtedy wszyscy jedną z najpiękniejszych chwil wzruszenia.

POD ŚWIATŁO

BO TAKIMI JUŻ SĄ...

Pierwszy maj przeszedł w Polsce spokojnie. Wbrew przewidywaniom, opartym na „wyładowaniach społecznych" w kwietniu. Pomimo spokoju, dostarczył wiele materjału do uwag.

Po pierwsze: komuniści zastosowali inną taktykę, aniżeli w latach poprzednich i... poprostu zgłosili się pod skrzydła opiekuńcze PPS i ZZZ, deklarując gotowość wzięcia udziału w pochodach, bez ambicyj osobistych uzewnętrznienia sztandarami i transparentami swego udziału. Czego to dowodzi? Dowodzi, iż komuniści uznali te związki za ideowo dostatecznie dojrzałe, aby razem z niemi ramię w ramię maszerować.

Zjawisko znamienne i wielomówiące.

Po drugie: Związki klasowe spod znaku PPS i ZZZ wzięły na siebie „wdzięczną" rolę propagandową na rzecz komunistów. Należy przypuszczać, iż nieświadomie, ale niewatpliwie wykonały to pod reżyserją „świadomych" agentów komunistycznych. I oto znamienne zjawisko: w ośrodkach przemysłowych kolportowano znikomą ilość ulotek firmowanych, komunistycznych. Natomiast rozrzucano inne ulotki, firmowane przez... ZZZ, z ducha i treści jednak odpowiadające wysłannikom „Wschodu".

Leży przed nami ulotka ZZZ (Związek związków zawodowych), któremu patronuje p. Jędrzej Moraczewski. Ulotka wydana w Warszawie i rozsyłana po całej Polsce. Czytamy w niej:

„A postulaty nasze to:

...Uspołecznienie fabryk, kopalń, folwarków, wielki 4-letni plan robót publicznych...

...Planowa gospodarka społeczna...

...Całkowita zmiana ustroju...

...Polska robotnicza i chłopska..."

i tak dalej i tak dalej...

Czyż przeciwko tym „postulatom" w których słowo „uspołecznienie" i „rady" możnaby zastąpić słowami „upaństwowienie" i „sowiety", mógłby zaprotestować komunista? Skądże! Przecież to ich program, ich hasła propagandowe!

A w propagowaniu tych haseł wyręcza ich związek... prorządowy, jakim się mieni ZZZ. Cóż za wspaniała okazja! Jaki olśniewający sukces taktyczny!

Wracając jednak do ogólnych uwag na temat „pierwszomajowych" demonstracyj, nie można pominąć i tej, którą zanumerujemy:

Po trzecie: W manifestacjach, mających być zewnętrzną oznaką solidarności świata pracy dominowali... żydzi. Nietylko w Zagłębiu, ale we wszystkich innych środowiskach. I tutaj nastąpiła niespodzianka dla aranżerów manifestacji: znaczna część robotników polskich uchyliła się od wzięcia udziału w pochodach:

— Z beduinami pójdziemy?...

— Z „abisyńcami"?...

Nie poszli.

Czy traktować to zjawisko należy jako „zoologiczny" antysemityzm? Chyba — nie. Poprostu — robotnik polski zdaje sobie sprawę coraz bardziej, iż „obce dusze", „obcy ludzie" nie mają z nim nic wspólnego, że, być może, chwilowo łączy go ta sama troska materjalna, ale tylko chwilowo. Ta chwila jednak nie jest warta tej ceny, którą od niego wymagają — ceny „solidarności", która kazałaby mu zatracić poczucie łączności ze swoim narodem, ze swym państwem, ze swą przyszłością, którą przecież dla siebie i dla swych dzieci widzi nie gdzieindziej, jak tylko w Polsce.

A tamtym? — wszystko jedno: dziś w Polsce, jutro w Palestynie, pojutrze w Ameryce... Dziś są manifestującymi proletarjuszami, a jutro — burżujami, wyzyskiwaczami

Bo takimi już są...

(as).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

3 Niedziela — Dziś Święto Narodowe
Jutro Florjana i Moniki
Wschód słońca 4 m. 17.
Zachód „ 19 m. 08.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bohaterowie Sybiru".
EDEN: „Złotowłosy Brzdąc".
PAŁACE: „Katarzynka".

× AKADEMJA NA ŚRODULI. W dn. 3 bm. o godzinie 16 w szkole nowej nr. 10 na Środuli odbędzie się akademja dla starszych urządzona przez koło nr. 7 z urozmaiconym programem.

× ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANEK PRZY GIMNAZJUM IM. E. PLATER w Sosnowcu zawiadamia, że walne zebranie członkiń Koła odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 18 w lokalu gimnazjum.

× GIMNAZJUM KUPIECKIE W DĄBROWIE. Od nowego roku szkolnego powstaje w Dąbrowie Górniczej koedukacyjne gimnazjum kupieckie, które mieścić się będzie w budynku po państwowem seminarjum nauczycielskiem. Informacyj udziela codziennie kancelarja szkoły handlowej żeńskiej w Dąbrowie ul. 3 Maja 4, tel. 1-56.

× PODWIECZOREK TOWARZYSKI W SAVOY'U. Zarząd Stow. samopomocy społecznej kobiet oddział w Sosnowcu, urządza dzisiaj w Savoy'u, podwieczorek towarzyski z tańcami. Wejście wraz z podwieczorkiem zł. 2.50. Dochód przeznacza się na ogrodowe tanie kuchni na Pogoni

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 3 bm. o godz. 4.30 popoł. poraz 20 piękna i melodyjna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA" w nowej inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego. Z udziałem pp.: M. Gołaszewskiej, A. Królikowskiej, M. Stróżyńskiej, I. Erwana, St. Iwańskiego, T. Krotkego i innych na czele zespołu oraz chórów. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Dana będzie nieśmiertelna komedja M. Bałuckiego w 3 aktach pt. „GRUBE RYBY" z udziałem pp.: Arciszewskiej, Grzymalanki, Karasińskiej, Erwana, Fertnera, Gołaszewskiego, Iwańskiego, Łuczkowskiego i Nawrockiego.

Jutro dnia 4 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, piękna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

—xx—

× ZARZĄD STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH ODDZIAŁ W SOSNOWCU, wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach Święta Narodowego 3 Maja. Zbiórka pod sztandarem o godz. 10.45 na placu kościelnym.

× ZARZĄD DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU zawiadamia, że dn. 17 bm. (niedziela) o godz. 10 rano w lokalu własnym, przy ul. Jasnej 26 odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie z porządkiem dziennym, podanym w „Kurjerze Zachodnim" dn. 22 marca r.b. O ile w powyższym terminie nie przybędzie dostateczna liczba członków walne zebranie odbędzie się w II terminie tegoż dnia o godz. 11.

× ZARZĄD GNIAZDA „SOKOŁA" W CZELADZI prosi b. Sokolice i Sokołów o przybycie po uroczystościach dzisiejszych do parku miejskiego, gdzie nastąpi wspólna fotografja, w związku z przypadającem w b. oku 25-leciem Sokoła.

Macierz Szkolna

W trudzie Macierz Szkolna nie zna znużenia
Gdy wybudować Polską szkołę może.
Pragnie narodów wolnych zespolenia,
Ujarzmionych nie trzymać w pokorze.
Miłość Macierzy do ziemi płomienna
Nie chyli czoła; choć wicher dmie w oczy
I szara pustka wokoło bezdenna —
Nie pada w bólu, który serca tłoczy.
W ciężkich warunkach Macierz Szkolna żyje
Przy pracy swojej od świtu zarania
I na Kresach Wschodnich dzieci rozwija,
Które się uczą często bez śniadania.
W poświęceniu Macierz nieuctwa mury
Druzgocze. Serca miłością porywa.
Pragnącym z czół — ciemnoości zwiewa chmury.
To jest oświaty pochodnia prawdziwa!...

Stanisława Dąbrowska

Dzisiaj wszyscy idziemy do teatru

W związku z dzisiejszem Świętem narodowem Teatr miejski wystawia znakomitą sztukę Bałuckiego „Grube ryby" w najlepszej obsadzie. Wobec tego, że dochód z przedstawienia przeznaczony jest na „Dar Narodowy" z pewnością mieszkańcy naszego miasta tłumnie pospieszą dziś do teatru, by w ten sposób zasilić fundusze Polskiej Macierzy Szkolnej.

× POBÓR. Wczoraj rozpoczął się na terenie powiatu Będzińskiego pobór do wojska rocznika 1915. Komisja poborowa urzęduje w Będzinie na Górze Zamkowej.

× PRZEPISY ŁOWIECKIE. Zgodnie z przepisami łowieckiemi, obowiązującemi w całym kraju (oprócz woj. Śląskiego), z dniem 15 bm. rozpoczyna się czas ochronny na głuszce-koguty, dzikie indyki samce, słonki, dzikie łabędzie i dzikie gęsi.

× OGNISKO HARCERSKIE. Dzisiaj o godz. 7.30 wieczorem na podwórku szkoły powszechnej nr. 19 przy ul. Nowej w Sosnowcu odbędzie się „Uroczyste ognisko 4 zagl. drużyny harcerskiej". Głównym punktem ogniska będzie przyrzeczenie. Harcerze proszą o liczne przybycie przyjaciół i sympatyków harcerstwa

× ZEBRANIE SEKCJI KOŁA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ. Sekcja turystyczno - sportowa Koła młodzieży pracującej zawiadamia członków i osoby zainteresowane, że zebranie odbędzie się we wtorek 25 maja 1936 r. o godz. 19 w lokalu własnym.

Wprzeddzień uroczystości
TRZECIOMAJOWYCH

Wczoraj w przeddzień dzisiejszych uroczystości z racji uchwalenia Konstytucji 3 Maja we wszystkich miejscowościach Zagłębia urządzone zostały capstrzyki, w których wzięły udział organizacje półwojskowe, PW i straże z orkiestrami.

Domy udekorowane były flagami narodowemi oraz zielenią.

Uroczystości dzisiejsze odbędą się według ustalonych programów.

Druga audycja propagand.

Z PODSTUDJA SOSNOWIECKIEGO.

W nadchodzącą środę o godz. 20 z podstudja w Sosnowcu „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego“ nr. 16 poświęcona będzie sprawom gminy Bobrowniki. Będzie to więc druga propagandowa audycja. Pierwsza taka audycja jak wiadomo, poświęcona była gminie Grodziec.

Podczas środowej „Godziny“ red. K. Ćwiek wygłosi odczyt o gminie Bobrowniki pod tytułem „Świetlica“, koncertować zaś będzie tym razem orkiestra górnicza zakładów „Solvay“ z Grodźca pod dyr. p. Piotra Żółciaka. Orkiestra wykona poemat symfoniczny Kosseckiego „Cud nad Wisłą“, Zarembskiego „Taniec galicyjski“, Noacka „Paradę gnomów“ i Namysłowskiego mazur „Na rynku“.

W ciągu maja br. będą jeszcze dane w każdą środę trzy inne audycje, mianowicie w środę 13 bm. audycja podczas której nacz. K. Nawrocki wygłosi odczyt p. t. „Józef Piłsudski w Zagłębiu“, dnia 20 bm. audycja, której część muzyczna poświęcona będzie twórczości prof. Wł. Powiadowskiego w środę dnia 27 bm. — audycja, poświęcona 25-cie leciu harcerstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem.

—xx—

Pielgrzymki majowe

DO CZĘSTOCHOWY

Tradycyjna pielgrzymka majowa na Jasną Górę z Katowic wyruszy napewno w niedzielę 10 bm. około godz. 6 rano i powróci tego dnia wieczorem około godz. 21. Postoje pociąg pielgrzymkowy będą na stacjach: Bogucice, Szopienice i Sosnowiec.

Druga pielgrzymka 2-dniowa wyruszy z Mysłowic w sobotę 9 bm. rano ok. godz. 7 a powróci w niedzielę 10 bm. wieczorem. Pociąg pielgrzymkowy zatrzyma się na stacjach Szopienice i Sosnowiec.

W każdej z powyższych pielgrzymek cena przejazdów kolejowych wraz z świadczeniami pielgrzymkowemi wynosi 5 zł. od osoby. Szczegółowy program na którym podany będzie także dokładny czas odjazdów, otrzyma każdy uczestnik przy odbiorze biletu.

Zgłoszenia przyjmuje jeszcze: Liga katolicka, Katowice, ul. marsz. Piłsudskiego 58, tel. 306-52 i 313-30.

× PODROŻAŁO. Komisja statystyczna przy Inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania w ub. miesiącu wzrosły w stosunku do m-ca marca r.b. o 0,6 proc.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 1, róża 2, krztusiec 3, zimnica 1, gruźlica 10 (6 zgonów).

× UJĘCIE ZŁODZIEJA. Policja w Knurowie, na Śląsku aresztowała mieszkańca Sosnowca Cz. Siewierskiego, który wspólnie z innymi dokonał na tamtejszym terenie kradzieży kur.

× SZKOŁA ZDROWIA — POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE. W miejskim Ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, w dniu 3 bm. tj. dzisiaj, szkoła zdrowia będzie nieczynna.

× PRZYMUSOWE SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIW BŁONICY. Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie o przymusowem szczepieniu ochronnem przeciw błonicy. Przymusowemu szczepieniu ochronnego podlegają wszystkie dzieci do lat 10-ciu, jak również dzieci powyżej lat 10-ciu do lat 15-tu w przypadku epidemji błonicy. Koszty związane z przeprowadzeniem szczepień przymusowych ponosi skarb państwa.

ŚWIĘTO PUŁKOWE 23 P.A.L.

Uroczysty apel poległych

W dniu dzisiejszym, w dzień święta narodowego, 23 p.a.l., stacjonowany od szeregu lat w Będzinie obchodzi swe święto pułkowe.

Wczoraj, w wigilję święta w kościele parafjalnym w Będzinie odprawione zostało przez ks. proboszcza Pechego **uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych oficerów i żołnierzy 23 p.a.l.**, na którem byli obecni oficerowie z d-cą pułku, delegacja korpusu podoficerskiego oraz żołnierze.

Wieczorem o godz. 19 odbył się capstrzyk, zaś o godz. 20.15 uroczysty **apel poległych** oficerów i szeregowych 23 p.al. Apel odbył się na dziedzińcu koszar.

Dzisiejsze uroczystości ranne połączone będą z uroczystościami Trzeciomajowemi. Rano o godz. 6 pobudka, o godz. 9.30 msza św. połowa na dziedzińcu koszar, o godz. 11 defilada wojska i organizacyj na ul. Małachowskiego.

Na uroczystości pułkowe zapowiedział swój przyjazd d-ca 4 grupy artylerji w Łodzi **płk. Hertel.**

Z życia drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego

Wybór nowych władz Związku

W ub. niedzielę odbyło się w sali Domu katolickiego walne zgromadzenie członków Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu.

Zebraniu przewodniczył p. Setman, sekretarzował p. Janczykowski. Dłuższy referat na temat rodzimego handlu i przemysłu wygłosił p. mec. Płodowski. Referent bardzo szeroko omówił tę sprawę z punktu prawnego i ogólnego, uwypuklając niektóre punkty danemi statystycznemi, za co nagrodzony został przez zebranych hucznemi oklaskami.

Sprawozdanie zarządu zdał prezes p. Nowak i członek zarządu p. Baca, który dokładnie zobrazował dotychczasową działalność Związku. Sprawozdanie kasowe złożyli: członek komisji rewizyjnej p. Słupski i skarbnik p. Żelichowski; sprawy podatkowe omówił p. Machura, zaś sprawy handlowo-gospodarcze p. Jaskółka.

Z całokształtu sprawozdań wynika, że Związek drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego rozszerza swoją działalność i liczy **242 członków z samego Sosnowca** i posiada **oddział w Grodźcu**, który rozszerza swoją działalność na okolice.

Do nowych władz Związku zostali wybrani pp.: zarząd: prezes — Antoni Machura, wiceprezesi: Jaskólski Stanisław (jako przedstawiciel drobnego przemysłu) i Jaskółka Teofil, sekretarz — Zyglicki Wacław, skarbnik — Słupski Feliks, gospodarz — Baca Fr. i Setman Stanisław, przewodniczący sekcji piwiarzy, zastępcy pp.: Rogalski Bronisław. Kowalik Walenty, Dziurski Jan i Kucybała Józef; komisja rewizyjna: przewodniczący Nowak Jan, zastępca Smulski Józef, sekretarz Żelichowski Józef, zastępcy: Korepta Mieczysław i Król Stanisław.

Jak trzeba się starać

o odroczenie służby wojskowej

Zbliżający się okres poborowy (od 4 maja), nastręcza ubiegającym się o odroczenie służby wojskowej dużo kłopotów, wynikających z braku znajomości odpowiednich przepisów obowiązujących przy staraniach o odroczenie.

Przypomnieć więc należy, że starając się o odroczenie z tytułu praw jedynego żywiciela muszą złożyć podanie przed upływem 14 dni od chwili zakwalifikowania ich przez komisję wojskową do służby czynnej. Obowiązuje to również tych, którzy mają otrzymać odroczenie z tytułu odziedziczonego gospodarstwa.

Podania, adresowane do kom. rządu, kierowane będą do właściwego komisarjatu P.P., wraz z zaświadczeniem komisji poborowej.

Do podania o odroczenie służby z tytułu praw jedynego żywiciela rodziny należy dołączyć: wyciąg familijny na podstawie ksiąg ludności lub ksiąg metrykalnych, obejmujących całą rodzinę poborowego bez względu, na to, czy mieszkają razem, czy też oddzielnie. Jeżeli wyciągu takiego nie można dołączyć, należy podanie uzupełnić od powiedniem zaświadczeniem zarządu gminy i metrykami urodzenia wszystkich członków.

Do podania o odroczenie terminu służby z tytułu odziedziczonego gospodarstwa rolnego należy dołączyć: 1) dowód sposobu nabycia gospodarstwa rolnego, 2) dowód stwierdzający wielkość gospodarstwa w hektarach i jego rodzaj, oraz 3) poświadczenie właściwego zarządu gminy, że poborowy zajmuje się sam prowadzeniem gospodarstwa oraz że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyżywienie jednej rodziny, złożonej z 5 osób i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu.

Ciągnienie „Dolarówki“

W poprzednim n-rze naszego pisma zamieściliśmy zestawienie numerów obligacji 4% premjowej pożyczki dolarowej na które padły w ciągnieniu z dnia 1 bm. większe premje. Listę uzupełniamy obecnie wygranemi po 100 dolarów, która padły na następujące numery: 9561 12000 26566 29227 33511 40517 56346 58258 74225 74475 152950 204004 225858 234841 244381 259092 293008 293011 316358 346212 403289 404034 471784 489748 512139 529675 539514 567958 559721 562712 568506 568761 603303 608580 637207 716671 790647 828069 829503 853350 885271 896226 940183 942156 954898 970881 983020 986383 989689 1027027 1035639 1111405 1115438 1121678 1130715 1149041 1157364 1183894 1185248 1222005 1247078 1249273 1251632 1335483 1335463 1338341 1352043 1368614 1427449 1428710 [illegible]

Uroczystość obłóczyn

Z ZGROMADZENIA SIÓSTR KARMELITANEK

Przed kilku dniami w skromnym kościółku Zakładu sióstr Karmelitanek dzieciątka Jezus przy ul. Wiejskiej 25 w Sosnowcu odbyła się podniosła uroczystość obłóczyn dwóch sióstr: Ludmiły i Bogumiły.

W uroczystości tej, oprócz przełożonej M. Teresy, sióstr zakonnych i rodziców dzieci uczęszczających do szkoły znajdującej się przy zakładzie, wzięli u dział: Ojciec Tomasz, prowincjał Karmelitów bosych w Krakowie, ks. kanonik Raczyński, ks. kapelan Piwnicki, ks. proboszcz Grzywak, a poza tem hojni mieszkańcy Śląska, wydatnie popierający ten godny ze wszechmiar poparcia zakład.

Podczas uroczystości obłóczyn śpiewał chór tercjarzy karmelitańskich ze Śląska. Przy okazji należy poświęcić kilka słów temu zakonowi. Siostry Karmelitanki przybyły do Sosnowca przed kilkunastu laty.

Celem zgromadzenia jest opieka, wychowanie i kształcenie młodzieży według zasad Chrystusowych. Siostry w Sosnowcu prowadzą zakład wychowawczy w skład którego wchodzą: przedszkole, rozwojowa prywatna szkoła powszechna, pracownia dla dziewcząt oraz pracownia, w której wykonuje się artystyczne roboty ręczne i utensylja kościelne.

Siostry szczególnie otaczają opieką dziatwę i młodzież z rodzin najbiedniejszych, z tego też względu zasługują na jaknajszersze poparcie miejscowego społeczeństwa, które, niestety, dotychczas nie wykazuje żadnego bliższego zainteresowania zgromadzeniem.

Dodać należy, że zakład ten utrzymuje się wyłącznie z ofiarności grupy Ślązaków, którzy wydatnie go wspomagają.

Zakład ten jest jednak za mały, a fundusze za skromne, by siostry mogły rozszerzyć swój zakres pracy.

Ponieważ nie mają one odpowiednich na ten cel środków zwracają się z gorącym apelem do miejscowego społeczeństwa, by, w miarę możności, zechciało pospieszyć z pomocą zakładowi.

Zatrudnianie bezrobotnych

W GMINACH

Roboty drogowe na terenie gmin powiatu Będzińskiego prowadzone są obecnie na dwie zmiany.

Przy robotach tych zatrudnionych jest 1500 osób.

Nadzór nad prowadzonemi robotami ma inżynier powiatowy p. Kostecki.

—xx—

× ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU komunikuje iż w poniedziałek t. j. 4 maja odbędzie się zwiedzanie piekarni mechanicznej i ręcznej. Punkt zborny punktualnie o godz. 16 na rogu ul. Piłsudskiego i Alti (przystanek tramwajowy).

W przyszłym tygodniu zostanie otwarty 10-cio godzinny (po 2 i pół godziny dziennie) kurs szycia kostjumów i piżam plażowych dla kobiet i dzieci. Kurs prowadzony będzie przez p. Hubowską, nauczycielkę państw. szkoły zawodowej. Zapisy i bliższych informacyj udziela sekretarjat Zw. Pań Domu w Sosnowcu (3 Maja 25). W piątki i wtorki od 16 do 18.

We czwartek 7 maja odbędzie się zebranie miesięczne dla członkiń; pani Filsarska wygłosi pogadankę „O podziale mięsa“. Początek zebrania o godz. 16.

Na zakończenie pokaz kompotów z korzenia (rabarbar).

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

Nowe władze Związku
PODOFICERÓW REZ. W SOSNOWCU

W dniu 26 ub. m. odbyło się ogólne roczne zgromadzenie członków ogólnego Zw. podoficerów rez. koła Sosnowiec śródmieście z udziałem i pod przewodnictwem wiceprezesa zarządu okręgowego p. Nowocienia Stifana. Po powitaniu przez przewodniczącego przedstawicieli kół OZPR Pogoni, Dębowej Góry i Środulii oraz po wysłuchaniu szczegółowych sprawozdań władz Koła, którym zebrani udzielili absolutorjum dokonano wyborów nowych władz Koła.

W wyniku wyborów nowe władze stanowią: zarząd pp.: Solecki Michał — prezes, Zawistowski Eugenjusz — wiceprezes, Chachurski Stanisław — sekretarz, Berke Emil — skarbnik, Zieliński Stefan — gospodarz, Nowak Jan — zastępca sekretarza, Jaskóła Saturnin — zastępca skarbnika i bibljotekarz; zastępcy członków zarządu pp.: Serwatko Jan, Sularz Stanisław, Gazda Stanisław, Pellegrini Janina; komenda Koła pp.: Czekaj Andrzej — komendant, Nowak Jan — referent PW., Błaszczak — referent WF.;

komisję rewizyjną stanowią pp.: Hamankiewicz Kajetan, Czekaj Andrzej, Kasprzycki Michał; zastępcy pp.: Nowak Stanisław i Janeczek Roman;

sąd koleżeński pp.: Krakowski Ludwik, Sularz Stanisław i Kędzierski Władysław; zastępcy pp.: Błaszczak Roman i Engelking Jan;

delegatami na zjazdy zostali pp.: Zawistowski Eugenjusz i Kasprzycki Michał.

× **WYCIECZKA DO KRAKOWA** przez Ojców na odpust i jubileusz 900-lecia św. Stanisława B. i M. wyruszy dorocznym zwyczajem z parafji Łagisza pod przewodnictwem ks. proboszcza, dn. 10 bm. o godz. 4 rano autami sprzed kościoła. Zapisy do dn. 8 bm. na plebanji. Przejazd w obie strony 5 zł.

× **WYCIECZKI GALARAMI PO PRZEMSZY.** W celach propagandowych Liga morska i kolonjalna oddział w Sosnowcu postanowiła organizować zespołowe wycieczki galarami po Przemszy. Zgłoszneia, na wyżej wymienione wycieczki, przyjmuje od szkół, instytucyj, organizacyj społecznych i t. d. sekretarjat LM i K. (gmach Sądu okręgowego), począwszy od dnia 1 maja. Sekretarjat czynny od godz. 18 do 20.

× **EGZAMINY DO GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH W SOSNOWCU.** Podania o dopuszczenie do egzaminu do kl. I-ej gimnazjalnej nowego typu w państwowych gimnazjach męskich w Sosnowcu przyjmuje w bież. roku szkolnym wyłącznie kancelarja państwowego gimnazjum im. Bolesława Prusa w Sosnowcu (ul. Orla 13) do dnia 30 bm. W dniu 6 czerwca b.r. będą wywieszone w gimnazjach państwowych im. B. Prusa i St. Staszica imienne wykazy, którzy uczniowie będą zdawali egzamin wstępny w gimnazjum Prusa, a którzy w gimnazjum Staszica. Na tych wykazach podane będą również terminy egzaminów. Fakt składania egzaminu w danem gimnazjum nie przesądza sprawy, czy do tego samego gimnazjum będzie egzaminowany uczęszczał, o tem bowiem zadecyduje po egzaminach konferencja dyrektorów. Wyżej podany termin składania podań obowiązuje również kandydatów(tki), zgłaszających się do egzaminu w państwowem gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej i w państwowem gimnazjum żeńskiem im. E. Plater w Sosnowcu. Oba te gimnazja przyjmują podania we własnym zakresie.

Zjazdy naczelników straży pożar.
powiatu Będzińskiego

W związku z rozpoczynającym się sezonem ćwiczebnym okresu 1936-37 oddział powiatowy Związku straży pożarnych R. P. w Będzinie organizuje **pięć rejonowych zjazdów naczelników straży pożarnych i ich zastępców**, z następującym porządkiem: 1) strzelanie z karabinu o mistrzostwo ochotniczych straży pożarnych na 1936-37 rok, o odznakę strzelecką klasy II i III oraz do prób o państwową odznakę sportową; 2) uzupełniające zapoznanie się z regulaminem zjazdów i zawodów głównego Związku straży pożarnych R. P., tabelą do tegoż regulaminu jak również z drugiem wydaniem instrukcji ćwiczebnej; 3) podział czynności związanych z manewrami, zjazdami i zawodami rejonowemi, ustalenie programu zjazdów rejonowych i terminów dla kontrolnych przeszkoleń drużyn straży pożarnych; 4) zademonstrowanie i omówienie schematu terenu do ćwiczeń strażackich, planowego rozlokowania sprzętu gaśniczego podczas ćwiczeń, racjonalny podział czynności między członków drużyny oraz sprawne i możliwie najszybsze poruszanie się drużyny wykonującej ćwiczenia, wreszcie prawidłowe rozkazodawstwo dowódcy i przepisowe wykonanie ćwiczeń nakreślonych programem; 5) pomoc finansowa i techniczna PZUW oraz wstępne prace straży pożarnych w zakresie zaopatrzenia wodnego dla celów przeciwpożarowych, nadto 6) omówienie zaległych i bieżących spraw korporacyjnych.

Podobne zjazdy odbyły się już dwa, a mianowicie: 23 ub. m. w Okradzionowie oraz 30 ub. m. w Tąpkowicach, w których wzięło udział 18 naczelników, bądź zastępów straży pożarnych z Błędowa, Łośnia, Myszkowic, Okradzionowa, Ożarowic, Oss, Pyrzowic, Sączowa, Tąpkowic, Twardowic, Tucznej Baby i Wymysłowa.

Na zjazdach nie były reprezentowane straże z Łęki, Niezdary i Siemoni.

Następne zjazdy przewiduje się w Ujejscu dnia 14 bm., w Wojkowicach Komornych dnia 4 czerwca i w Grodźcu dnia 25 czerwca rb.

Rzemieślnicza Wystawa-Targi w Łodzi
Nasze rzemiosło powinno wziąć w niej udział

Z inicjatywy Izby Rzemieślniczej w Łodzi tamtejsze rzemiosło organizuje Wystawę—Targi. Wystawa będzie otwarta w niedzielę dnia 17 maja br. i trwać będzie trzy tygodnie do niedzieli dnia 7 czerwca br. włącznie. Terenem Wystawy jest Park Miejski im. Staszica w Łodzi, na którym to terenie odbyła się w roku 1912 Rzemieślniczo-Przemysłowa Wystawa.

Celem i zadaniem Wystawy jest przedewszystkiem wytrącenie rzemieślnika polskiego ze stanu pewnej bierności i zniechęcenia, jakie daje się zauważyć w związku z dotykającym w znacznej mierze rzemiosło ogólnym kryzysem gospodarczym kraju i powołanie go do aktywności i czynnego organizowania się.

Wystawa ma również wykazać szerokiemu ogółowi społeczeństwa wysokich wartości dotychczasowej wytwórczości rzemiosła polskiego oraz być przeglądem postępu wytwórczości, jaki osiągają szkoły rzemieślnicze, zawodowe i dokształcające, przez stosowanie w nauczaniu nowych metod organizacji pracy, jak i nowych metod produkcji, wykazania jak wielką rolę odgrywa rzemiosło polskie w całokształcie gospodarki narodowej.

Wystawa nosi charakter czysto społeczny, bez jakichkolwiek cech imprezy zarobkowej i nie jest obliczona na dochodowość.

Dla wszystkich przyjeżdżających na Wystawę do Łodzi osób Ministerstwo Komunikacji przyznało 50 proc. indywidualnej zniżki kolejowej w drodze powrotnej z Łodzi na podstawie kart uczestnictwa.

Pozatem na podstawie zarządzeń władz kolejowych wszystkie eksponaty wystawione na Wystawie w Łodzi będą przyjmowane na dworcach łódzkich po zamknięciu wystawy do bezpłatnego przewozu do miejsca ich nadania, przy przedłożeniu odnośnego zaświadczenia Dyrekcji Wystawy.

Z uwagi na doniosłe znaczenie Wystawy w życiu gospodarczem rzemiosła pożądanem byłoby, aby rzemiosło zagłębiowskie wzięło w niej jaknajliczniejszy udział.

Bliższych informacyj, co do cen i rozmiarów stoisk udziela Biuro Informacyjne Kieleckiej Izby Rzemieślniczej w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 10, telefon 12-25.

§ Z SALI SĄDOWEJ §
Rozmyślne podpalenie stodoły

Na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się sprawa Marcina Kiepury z Sosnowca (Kordonowa 8), oskarżonego o podpalenie szopy, celem uzyskania premji asekuracyjnej.

Ponieważ wszystko przemawiało za tem, że Kiepura zdradza objawy choroby umysłowej, wezwano na rozprawę dwóch biegłych lekarzy - psychjatrów, którzy, po zbadaniu oskarżonego, orzekli, że istotnie ma on zmniejszoną poczytalność.

Sąd skazał Kiepurę na 6 miesięcy więzienia. Karę, na mocy amnestji, skazanemu darowano.

PROGRAM RADJOWY
NIEDZIELA, 3 MAJA

9.00 Sygnał czasu i pieśń Serdeczna Matko. 9.15 Koncert orkiestry dętej 21 p. p. 9.40 Dziennik poranny. 10.00 Muzyka (płyty) 10.15 Transmisja Uroczystego Nabożeństwa Polowego sprzed Gmachu Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego — z okazji 15-tej rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku. — opowie E. Kapa. 12.15 Poranek muzyczny z Wilna, w przerwie ok. godz. 13.00 Teatr Wyobraźni: fragment słuchowiskowy pt. „Osy" 13.00 Defilada na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Katowicach. 14.00 „Śmierć pana Zagłoby" nowela. 14.20 Wieniec pieśni ludowych Śląska Cieszyńskiego w oprac. i pod dyr. Henryka Niczego odśpiewa chór mieszany Stow. Kolejarzy śląskich. 15.00 „Konstytucja Trzeciego Maja ostatnią wolą Narodu — pogadanka wygł. Jerzy Pilecki. 15.10 Uwertura do op. „Flis" St. Monjuszki (płyty) 15.22 „O kwalifikacji gruntów" — pogadanka wygł. inż. Stefan Sznura. 15.35 Nasze tańce (płyty). 15.45 „Ułatwiajmy sobie pracę w gospodarstwie — pogadanka. 16.00 „Chwila dakcji W. Frenkla. 16.15 Serenady w wyk. Kwartetu Instrumentalnego. 16.45 „Śpiące wojsko" — słuchowisko Emanuela Imieli 17.10 Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Henryka Golda. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Recital śpiewaczy Jadwigi Hennertowej. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska historycznego pt. „Trzeci Maj" 19.10 Wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Bery i bojki śląskie — Karlik z Kocyndra. 19.45 „Co czytać" — nowości literackie omówi Stan. Adamczewski. 20.00 Przemówienie Senatora Rudolfa Kornego, Prezesa Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich. 20.15 D. c. koncertu w wyk Orkiestry Marynarki Wojennej w Gdyni pod dyr. kpt. Al. Dulina. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Podróżujmy": W płaskiej Szwajcarji — feljeton — wygł. Józef Opieński. 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P.R. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Trójki Radjowej. 23.05 Od poloneza do mazura (płyty).

KRONIKA ZAWIERCIA

Aresztowanie dwóch radnych
W ZAWIERCIU

Sensację w Zawierciu wywołała wiadomość o aresztowaniu dwóch radnych z klubu PPS pp.: **Andrzeja Jędryczka** i **Kazimierza Wrońskiego**.

Jak się dowiadujemy, obaj radni zostali zatrzymani pod zarzutem agitowania bezrobotnych do wystąpień.

Zatrzymanych radnych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

—xx—

Skok umysłowo chorego
Z DRUGIEGO PIĘTRA

23-letni umysłowo chory, Michał Krawczyk, zamieszkały w Zawierciu przy ulicy Porębskiej 33, wyskoczył onegdaj z okna mieszkania na II piętrze na ulicę.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności Krawczyk nie doznał poważniejszych obrażeń, oprócz ogólnych potłuczeń.

× **WYRÓŻNIENIE.** Znany na terenie Zawiercia działacz społeczny p. St. Holenderski został mianowany honorowym prezesem Zw. b. ochotników armji polskiej oddziału w Zawierciu oraz honorowym członkiem Związku inwalidów wojennych w Zawierciu.

× **SPOŁECZEŃSTWO ZAWIERCIAŃSKIE NA BIEDNYCH DZIECI W ZAWIERCIU.** Na apel sekcji zbiórkowej miejskiego Komitetu Funduszu Pracy kupiectwo i rzemiosło postanowiło jednorazowo opodatkować się na rzecz akcji opieki nad dziećmi rodziców bezrobotnych, w następującej wysokości: kupcy wykupujący świadectwa II kategorji po zł. 20, III kat. po zł. 4, IV kat. po zł. 2 i V kat. po 1 złoty. Rzemieślnicy wykupujący świadectwa: VII kat. po zł. 20, VIII i IX po zł. 4.

× **OBCHÓD 3-GO MAJA.** Uroczyste nabożeństwo z okazji Święta narodowego zostanie odprawione w kościele parafjalnym o godz. 11 rano. Kwesta uliczna na Dar Narodowy trwać będzie przez cały dzień.

× **RUCH W PARAFJI.** Kancelacja parafjalna w Zawierciu zanotowała w ub. m.: urodzeń 52, zaślubin 24 i zgonów 30.

× **NIEUGIĘTE STANOWISKO STRAJKUJĄCYCH.** Sytuacja strajkowa do wczoraj południa nie uległa zmianie. Konferencja, którą miał odbyć p. prezydent Szczodrowski z delegacją bezrobotnych, być może, przyniesie wreszcie pomyślne rezultaty.

× **350 BEZROBOTNYCH ZNAJDZIE PRACĘ PRZY OBWAŁOWANIU WISŁY.** W dniu wczorajszym ekspozytura Funduszu Pracy w Zawierciu rozpoczęła rekrutację bezrobotnych w Zawierciu, którzy znajdą pracę przy obwałowaniu Wisły. Dzięki usilnym staraniom p. prezydenta Szczodrowskiego 350 bezrobotnych znajdzie pracę na robotach pozamiejscowych.

KRONIKA OLKUSZA

W święto narodowe

W dniu wczorajszym wieczorem przez ulice m. Olkusza przeszedł capstrzyk na czele dwóch orkiestr (straży poż. „Olkusz" i katol. Słow. młodzieży męskiej). Przed kopcem Kościuszki przemawiał dyrektor KKO w Olkuszu, p. Machnicki.

Program dzisiejszych uroczystości przewiduje: o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, o godz. 10 przemówienie na rynku prof. Rysia, pochód i defilada. Wieczorem w sali kina „Orzeł" przedstawienie p.t. „Wanda" i W wiosenną noc" pod reżyserją p. Kurzejowej, śpiewy i muzykę opracował prof. Kolacz.

Od wczoraj domy w Olkuszu udekorowano, niektóre budynki iluminowane. Nastrój pogodny i świąteczny.

Niepoczytalny wybryk
WOJOWNICZEGO KAWALERA

Podczas dokonywania zdjęć fotograficznych przez właścicielkę zakładu, pannę D. na balkonie jednego z domów w rynku w Olkuszu w dn. 1 maja, współpracownik zakładu fotograficznego „Światłocień", mieszczącego się w tym samym domu, Józef Strzelecki, wtargnął do mieszkania wraz z właścicielką zakładu, p. Kejzmanówną i zniszczył zdjęcie oraz połamał niektóre części aparatu fotograficznego.

Oprócz tego Strzelecki znieważył czynnie p. D.

Niepoczytalny ten wybryk wywołał ogólne oburzenie.

„ORZEŁ" — Golgota (od 12-ej do 6-ej popoł.).

× **JUNACY DO PRACY.** W dn. 1 bm. do prac przy regulacji Wisły w Złotej koło Sandomierza, wyjechało z powiatu Olkuskiego stu junaków.

× **ŚWIĘTO LASU W SŁAWKOWIE.** W ub. piątek odbyło się w Sławkowie święto lasu, połączone z sadzeniem drzewek, w którem brała udział dziatwa szkół powszechnych ze Sławkowa i Niwy. Dziatwa wraz z personelem nauczycielskim udała się do lasów państwowych w Dębowej Górze, gdzie przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Kopczyski. W święcie brał udział również ks. pref. Wróbel.

× **PRZYGODA ORGANISTY Z MIECHOWA.** Onegdaj w autobusie pod Olkuszem spotkała przykra przygoda organistę z Miechowa, p. Franciszka Grzebielucha. P. G. w pewnej chwili poczuł swąd i ciepło w okolicy prawej kieszeni. Z przerażeniem skonstatował że pali mu się kieszeń. W natłoczonym autobusie powstało zamieszanie i gaszenie ognia, który, niestety zdążył już wypalić dziury w palcie, marynarce i spodniach pasażera. Jak się okazało któryś z pasażerów prawdopodobnie przez nieuwagę, niedopałek papierosa lub zapałkę włożył do kieszeni p. organiście.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o regularne wpłacenie prenumeraty za MAJ 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Losowanie książeczek PKO. serji III

Dnia 30 kwietnia 1936 r. odbyło się w PKO czwarte publiczne losowanie premjowych książeczek wkładowych serji III-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1936 r.

Premje po zł. 1.000 — padły na Nr. Nr. 160043 167019 180219 219215

Premje po zł. 500. — padły na Nr. Nr. 211737 211814 213243 217810 226917 232266 153359 157795 159309 163095 166908 172434 178344 179513 180160 180497 181759 187986 194130.

Premje po zł. 250. padły na Nr. Nr. 150117 151740 153130 155017 155286 156502 159869 162421 164801 166752 167257 167661 169916 170254 171082 171149 171817 171938 172081 172402 173975 174670 174924 174981 175712 175942 178237 179877 180106 180363 180719 181650 186527 186668 188978 191666 191863 193319 197135 198775 199880 203565 203629 203728 203847 204066 205149 206005 211901 212826 219875 220752 222069 223448 223630 225260 226135 227802

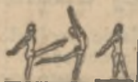
Premje po zł. 100. padły na Nr. Nr. 150049 150111 152926 153049 153419 153697 154292 154360 155100 155256 155268 155931 156199 156227 156547 156725 156798 156913 156947 157345 158006 158072 158253 158637 159549 159790 160472 160540 160626 161871 162104 162273 162342 163924 164479 164895 165461 165851 166137 166409 165772 166948 167163 167168 167640 167715 167828 167900 169542 170184 170193 170574 171190 171226 171484 171575 172043 172115 172360 172493 172546 172601 172814 173561 173640 173666 174184 174243 174387 175466 175470 175551 175770 176267 178880 177148 177601 178413 178930 178960 179820 180587 181031 181531 182232 182847 183229 (po raz drugi), 183987 184258 184443 184821 185054 185285 185764 186811 187348 187399 187698 188014 188195 188382 188548 188627 189013 189629 189653 189812 190042 190163 190635 190859 190880 191115 191207 191280 191874 192576 192838 195182 193288 193682 193747 194226 194500 194535 194802 195581 196346 196348 196475 196625 196910 198369 198521 1999865 200654 200856 200915 200977 201092 201564 201669 201768 201784 201927 203364 204840 205636 206131 206421 206691 206745 206835 206841 207374 207717 207835 209471 209695 210091 210307 210808 211470 212116 212830 213091 213137 213149 214618 215148 216112 216132 216886 218061 218208 218564 218600 219478 221176 221531 221981 222062 223027 223783 225702 225787 226163 227360 227867 229444 230256 230416 23126.

Ogółem padło 277 premij na łączną kwotę zł. 48.000.

Zainteresowani wkładcy zostaną o tem zawiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premj. serji III jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serji III-ej, na które padły premje w poprzedniem premjowaniu, dotychczas nie podjęte: 250 zł. — 161830, 100 zł. — 162818.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. BĘDZIN
Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13
DALSZY CIĄG KOMUNIKATU ZARZĄDU PODOKRĘGU NR. 13 Z DNIA 2 MAJA 1936

e) **Przestrzeganie drogi służbowej. Podaje się do wiadomości list Z.Z. z dnia 13.3.1936 r.** „Pomimo wielokrotnych instrukcyj ze strony Zarządu Z. Z. wyjaśniających, że bezpośrednie zwracanie się poszczególnych klubów do polskich placówek zagranicą z pominięciem odnośnego Związku i Zarządu Z. Z. jest niedopuszczalne, wypadki takie nadal mają miejsce, szczególnie wśród klubów piłkarskich. Ostatnio do Ambasady Polskiej w Paryżu zgłosił się lwowski Klub Pogoń z prośbą o pomoc w zorganizowaniu meczów tego klubu z klubami francuskiemi w Polsce i we Francji. Prosimy przeto o danie raz jeszcze kategorycznego zarządzenia, by Kluby przestrzegały w swej korespondencji ustalonego porządku"

Zarząd PZPN poleca ścisłe przestrzeganie drogi służbowej.

f) **Zarządzenia FIFA.** Zwraca się uwagę wszystkim okręgom i klubom na postanowienia wynikające z art. 27 Statutu FIFA, a odnoszące się do zakazu rozgrywania zawodów piłkarskich zakontraktowanych przez osoby prywatne dla celów spekulacyjnych.

Zarządy OZPN i Klubów winny podawać Zarządowi PZPN do wiadomości nazwiska prywatnych osób, które pośredniczą w zawieraniu umów.

2. Donosi się, że PZPN komunikatem swym z dnia 10.4-36 r. Nr 3 podaje co następuje: a) **Interpretacja § 76 Postanowień PZPN punkt. a.** Wyjaśnia się, że przerwa 6 miesięcy, wskazana w § 76 Postanowień PZPN punkt a), liczy się od chwili otrzymania przez danego gracza zwolnienia: b) **Interpretacja § 30 Postanowień PZPN ustęp drugi.** Wyjaśnia się, że gracz wykreślony może grać w drużynie Towarzystwa z którego się wykreślił, natychmiast po ponownem zgłoszeniu go przez Towarzystwo w sekretarjacie Okręgu. (Gracza takiego nie obowiązuje § 23 postanowień PZPN).

c) **„Dzień OZPN".** W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia PZPN z roku 1935, Zarząd PZPN ustalił termin 21 maja b.r. na „Dzień OZPN".

d) **Terminy spotkań międzypaństwowych** 6 września 1936 r. Polska — Jugosławja w Belgradzie. 13 września 1936 r. Polska — Niemcy w Polsce. Oprócz powyższych już definitywnie ustalonych terminów Zarząd PZPN w ciągu kwietnia b.r. ustali terminy dalszych spotkań międzypaństwowych.

W projekcie są: 6 maja 1936 r. zawody treningowe z reprezentacją Austrji. **11 i 14.6. 1936 r.** zawody treningowe z reprezentacją Holandji, **4 października 1936 r.** mecz międzypaństwowy z Danją w Kopenhadze oraz w nieustalonym jeszcze terminie z Rumunją w Polsce. W jednym z powyższych terminów odbędzie się równocześnie bieżącego roku mecz z Łotwą w Rydze.

e) **Walka z brutalną grą.** Zarząd PZPN stwierdził już na wstępie sezonu, iż ponownie zawodnicy grają brutalnie. Zarząd PZPN zwraca się z apelem do Zarządów Okręgów, by wydały zarządzenia tępiące w zarodku wszelkie objawy brutalności ze strony zawodników oraz by poleciły swym Wydziałom Gier i Dyscypliny ścisłe przestrzeganie uchwalonego § 125 Postanowień PZPN.

f) **Ukonstytuowanie się WSS. PZPN.** Na zasadzie upoważnienia udzielonego przez ostatnie Walne Zgromadzenie PZPN zaproszono do współpracy w WSS. PZPN: na stanowisko zastępcy przew. WSS — p. mjr. T. Dąbrowskiego, sekretarza WSS — p. dr. Mich Franka, referenta obsady — p. Z. Mosińskiego, referenta dyscypl. — p. mec. Jana Muszkata. Stanowisko referenta wyszkoleniowego zostanie obsadzone w terminie późniejszym. Po przyjęciu mandatów — WSS PZPN. ukonstytuował się w dniu 31.III.1936 r., w składzie powyżej podanym.

g) **Zatwierdzenie porozumienia pomiędzy Śl. OZPN oraz KSMP i Śl. RPA.** Na podstawie referatu wiceprezesa organizacyjnego p. dr. Michałowicza, który odbył konferencję w Katowicach z przedstawicielami Śl. OZPN Kat. Stow. młodz. polsk. i Śl. RPA — Zarząd PZPN zatwierdził zawarte pomiędzy stronami porozumienie.

3. Podaje się do wiadomości KS „Brygada" Strzemieszyce, że pismo Ich z dnia 29.4.36 r. w sprawie zaświadczenia ze starostwa — załatwiono przychylnie.

4. Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Podokręgu zwolnił TS „Sarmacja" Będzin z opłaty taksy sędziowskiej od zawodów w dniu 3 maja r.b. z uwagi na rozgrywki bezinteresowne na dochód Komitetu Obchodu święta 3 Maja i w dniu tym zostaną rozegrane zawody między Sarmacją Będzin-Pogoń, Katowice. Dochód z tych zawodów przeznaczony został na Dar Narodowy

5. Podaje się do wiadomości klubom, że dzień 21 maja r.b. jest „Dniem Okręgu" zatwierdzony przez PZPN i w dniu tym obowiązuje zakaz gry na terenie całego Podokręgu. W dniu tym odbędą się zawody na dochód Okręgu.

Będzin, dnia 2 maja 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski.
Sekretarz: (—) H. Gwóźdź.

KRONIKA SPORTOWA

Imprezy sportowe
W BĘDZINIE

Dzisiaj o godz. 15.30 odbędą się na stadjonie TS. Sarmacji w Będzinie zawody piłkarskie **KKS Pogoń, Katowice — TS Sarmacja Będzin.** Dochód przeznaczony na rzecz „Daru Narodowego"

Zawody powyższe poprzedzą następujące konkurencje: o godz. 14 bieg naprzełaj na dystansie 8 km. dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych; o godz. 14.10 bieg naprzełaj dla młodzieży na dystansie 3 km. Start i meta na stadjonie Sarmacji.

O godz. 14.15 zawody w siatkówkę między zespołami: **Zw. Strzelecki Będzin-miasto — TS Sarmacja,** zaś o godz. 15 zawody w koszykówkę między temiż zespołami.

O MISTRZOSTWO KL. A

Dzisiaj odbędą się cztery dalsze spotkania o mistrzostwo kl. A. Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego. Najciekawiej zapowiada się mecz Unja — CKS, który wygrany zostanie w Sosnowcu.

Pozatem grają:
w Czeladzi: **Brynica — Solvay.**
w Będzinie: **Zagłębianka — Płomień**
w Dąbrowie: **Zagłębie — Hakoach.**

Dzisiaj również odbędzie się szereg spotkań o mistrzostwo kl. B i C.

Echa otwarcia
SEZONU MOTOCYKLISTÓW

W ub. niedzielę odbyło się otwarcie sezonu letniego Klubu motocyklowego w Dąbrowie w myśl zapowiedzianego programu.

Mimo niepogody motocykliści, poczuwając się do obowiązku i karności stawili się na zbiórkę niemal wszyscy, skąd po zabraniu z plebanji Wielebnego ks. proboszcza Niedźwiedzkiego długim sznurem maszyn udali się do starego kościółka w Łośniu, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił i podniosłe oraz aktualne kazanie wygłosił ks. proboszcz Niedźwiedzki.

Po nabożeństwie odbyło się przed kościołem poświęcenie maszyn, poczem udano się do remizy strażackiej na wspólny obiad, podczas którego wygłoszono szereg przemówień, nacechowanych w większej części sytuacją wytworzoną w związku z obecną motoryzacją kraju i obroną państwa na wypadek wojny.

Podkreślić należy przyjazne ustosunkowanie się ks. proboszcza Niedźwiedzkiego i ks. proboszcza z Łęki oraz mieszkańców Łośnia, którzy przyczynili się wielce do odbycia tej uroczystości motocyklistów.

Dalsze sukcesy Jędrzejowskiej w Budapeszcie

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Budapeszcie zwyciężyła Jadwiga Jędrzejowska Austrjaczkę Herbst 6:2, 6:3 i Węgierkę Sarkanyi 6:3, 6:1, kwalifikując się do półfinału. Przeciwniczka jej nie została jeszcze wyeliminowana, tak, że w piątek odbędzie się tylko jeden półfinał, w którym walczy Amerykanka Jacobs z mistrzynią Węgier Sas.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska pokonała wraz z Herbst parę węgierską Baumgarten, Musitz 6:1, 6:2 i walczy w półfinale z parą Jacobs, Schroeder. W grze mieszanej gra Jędrzejowska z Ferenczym przeciw parze Bano, Sas.

W dalszym ciągu tenisowych mistrzostw Węgier we czwartek Jędrzejowska pokonała węgierkę Bato 10:8, 6:4.

TS Zew — Brygada

Dzisiaj o godz. 14 na boisku TS „Zew" na Niemcach zostanie rozegrany mecz o mistrzostwo Zagłębie Dąbrowskiego „B" klasy pomiędzy klubami: **TS „Zew" Niemce — KS „Brygada" Strzemieszyce.**

Bieg narodowy w Czeladzi

Zbiórka uczestników biegu narodowego o godz. 11 rano w lokalu Zw. strzeleckiego, gdzie nastąpi badanie lekarskie.

Odbędą się cztery biegi: dla pań na trasie 1 km.; dla młodzików — 2 km., dla niestowarzyszonych senjorów — 5 km.; dla stowarzyszonych — 7 km.

Wyścigi konne w Katowicach
z totalizatorem

W niedzielę 3 maja w trzecim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie sześć gonitw i to 3 płaskie, 2 z płotkami i 1 z przeszkodami. Zgłoszenia koni do gonitw wypadły dobrze, liczny udział koni zapewniony. Zgłoszono dużo nowych koni, które jeszcze nie biegały na tym torze.

Początek gonitw o godz. 15.30 — bez względu na pogodę. Komunikacja autobusami z Rynku do toru wyścigowego i tramwajami do parku Kościuszki.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 3 maja:

Płoty — Dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 600 zł.

Figlarz — L. J. bar. Kronenberga, p. K. Bylczyński; Torino — E. Tudzińskiego, chł. Kolago: Traglast — dr. J. Schlingmanna, j. Chomicz; Dżonka — K. Endera, N. N.; Rabuś — W. Lewickiego, p. B. Miklewski; Grazia — T. Rybickiego, ż. Gajewski: Sekunda II — H. Herszlowicza, N. N.

Przeszkody — Dystans ok. 3.2000 mtr. Nagroda 600 zł.

Figaro II — J. Weisłowicza, N. N.; Fronton — H. Herszlewicza, N. N.; Igraszka III— Z. Kiedacza, j. Chomicz; Irkut — Koła sportowego 6 p.a.c., j. Kotlarz; Fra Diavolo — K. Święcickiego, p. B. Miklewski: Icaros — K. Święcickiego, p. K. Bylczyński, Herod — K. Endera, N. N.; Dalia — W. Dzwonika, ż. Gajewski; Herring—A. Jaroszewskiego, j. Lipiński; Dżonka—K. Endera, N. N.; Chérie— W. Bohińskiego, j. Wojtkowiak.

Płaska — Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 600 zł.

Fatma II—W. Jamnickiej, N. N.; Nerv — St. hr. Korzbok Łąckiego, j. Szymański; Baltazar — Z. Mańko, N. N.; Numer II — St. Królickiego, N. N.; Guldynka — Z. Belina-Czechowskiego, chł. Rutkowski II, Irma — H. Herszlewicza, N. N.; Lavaret — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny: Garda — M. Balwińskiego, j. Kowalczyk; Figaro II — J. Weisłowicza, j. Wachowiak.

Płoty — Dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 500 zł.

Szaman — J. Brochowej, ż. Bryk IV; Hate Toi — St. hr. Korzbok-Łąckiego, N. N.; Ozon — M. Zduńczykowej, chł. Wierzbicki; Gigolo — T. Seidla, N.N.; Herod—K. Endera, N.N.; Rabus — W. Lewickiego, p. B. Miklewski; Grazia — T. Rybickiego, ż. Gajewski; Figlarz — L. J. bar. Kronenberga, p. K. Bylczyński; Szanfary—H. Herszlewicza, N. N.; Meta — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Wojtkowiak; Dżonka—K. Endera, N. N.; Torino — E. Tudzińskiego, chł. Kolago.

Płaska — Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 1.200 zł.

King of Song — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański; Limonit — dr. Chlingmanna, j. Roguski; Hakata — L. J. bar. Kronenberga, chł. Rutkowski II; Kiwi — Dr. J. Schlingmanna, j. Chomicz; Hate Toi — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański; Proca — M. Balwińskiego, j. Kowalczyk; Chojrak — W. Jamnickiej, N. N.; Amor II — Ign. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka; Bambino — S. Zaborskiego, N. N.; Voluer — W. Verkay'a, N.N.

Płaska — Dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 400 zł.

Ever More — J. Rościszewskiego, J. Wachowiak; Turja — H. Herszlewicza, N. N.; Prut — W. verkay'a N. N.; Little Duke — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny; Hajdamak IV — L. J. bar. Kronenberga, chł. Rutkowski II; Cross Country — Ign. hr. Mielżyńskiego, chł. Nawrocki; Memoria — W. Verkay'a, N. N.



OFIARY

Pracownicy Związkowej Hurtowni Nabiału dawn. „Krakowianka" na bezrobotnych składają zł. 55.



DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 2709

DO WYNAJĘCIA
sklep z mieszkaniem, magazynem, 3, 2, 1 pokój z kuchnią z wygodami, pojedyńczy umeblowany, Nowa 4. 2792

5 POKOI
z wygodami, III piętro, duże pokoje biurowe i duży sklep z kuchnią i pokojem do wynajęcia od zaraz Warszawska 6. 2796

Różne

SKÓRKI
futerkowe przyjmuje do wyprawy i wykończenia. Sklep Fr. Molickiego, Sosnowiec — wprost dworca. 2740

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 19 – 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6'58

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 1086

Ludwik Kamiński
rząd. upraw. budowniczy, zaprzysięż. biegły sądowy, Będzin, Sobieskiego 15. Plany, kosztorysy, kierownictwo robót, projektowanie urządzenia fabryk. 2747

ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKA
pracownia przyjmuje wszelkie reperacje. — Maszyny do pisania, aparaty fotograficzne, acordeony, sprzedam. Sosnowiec 1 Maja 13, Rutkowski. 2749

SPORTOWCY
wędkarze. Zezwolenia w cenie zł. 3.25 na sportowy połów ryb wędką na wodach Białej Przemszy i jej dopływach, nabywać można u dzierżawcy — Szczepana Stuły — Niwka ul. Pierwszego Maja 32, tel. 4-89 poczta Sosnowiec 4. Połów bez zezwolenia — wzbroniony i karany 2678

MAJĄTEK
Aleksandrja I poczta Częstochowa, stacja kol. Blachownia poleca na pobyt letni pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem po cenie 3 zł — Dzieci zniżka. Okolica lesista zdrowa, pożywienie obfite, obsługa solidna 2723

ZAGINĄŁ
pies mały, foksterjer, biały, łebek czarny, z plamą czarną na boku wabi się „Ciapek". — Zwrot za wynagrodzeniem. Dąbrowa, Ogrodowa 9. 2795

Nauka i Wychowanie

WYUCZAM
bezpłatnie kroju, szycia i modelowania Pracownia sukien — A. Szczepańska, Sosnowiec, Wawel 8. 2779

PRZYJMUJĘ
zapisy. Koncesjonowane żeńskie Kursy Kroju, Szycia, Modelowania, Bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Zatwierdzone przez Kuratorjum Krakowskie. Na kursie wyucza się kroju sukien, bluzek, szlafroków, piżam, płaszczy, kompletów, peleryn, płaszczy, kostjumów. Po ukończeniu absolwentki otrzymują świadectwa prawne. 2783

KURSY
Kroju, Szycia Zaborowskiej przyjmują zapisy, krój Akademji paryskiej, kończącym świadectwa prawne — Piłsudskiego 18. 2787

ZGUBIONE DOKUMENTY

PATENT
wydany przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu zgubił Kauma Guterman. 2726

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
pokojowa przychodnia czysta, konieczna dobra reperacja. Zgłoszenia: Sosnowiec, Małachowskiego 3c, II p. m. 6. 2780

CHŁOPIEC
do posług, lat 14, uczciwy i pracowity potrzebny. Zgłaszać się w poniedziałek od 15 do 16. Foto-Łazar, Piłsudskiego 14. 2756

SŁUŻĄCE
z gotowaniem potrzebne zaraz Prosta 14 m. 11. 2758

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!



DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD

Fiat 509, w dobrym stanie sportowy, zużywa 8 litr. na setkę — sprzedam. Zawiercie, telef. 111. 2751

DO SPRZEDANIA

dom przy ul. Ok 2, plac 4-morgowy, 2 pręty i kamionka. — Zgłoszenia: Sosnowiec, Warszawska 14, Roch Gałecki. 2711

Terrabona

tynk szlachetny, nadaje budynkom przepiękny ton i monumentalny charakter, podnosi wartość budynków, dostarcza w cenie zł. 8 za 100 kg. Biuro Techniczne Słotta i Służałek. Sosnowiec, Piłsudskiego 54, telefon 10,11. 2741

DO SPRZEDANIA

domek z wygodami. — Sosnowiec, Nowa 14-a. 2736

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 3, telefon 159. 2196

ROZSADY

pomidorów, kapust, cebuli, kępki pięknych bratków, stokrotek, goździków, laki pachnące doniczkowe poleca Ogród, Zawiercie, Senatorska 30. 2752

Pokost

farby, lakiery, pendzle desenie i najnowsze wzory po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 2668

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE

w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 2185

WAPNO

budowlane z pieców Hoffmanowskich, wysokoprocentowe, po cenach b. przystępnych polecają Zakłady Wapienne i Dolomitowe „ELTES" Będzin, Sielecka 19 Tel. 2-35. 2474

KAFLE

szamotowe ogniotrwałe, kolorowe, białe poleca Dymecki, Zawiercie, Limanowskiego 45 2354

PLACE

budowlane do sprzedania naprzeciw Rzeźni Miejskiej do ulicy Klimontowskiej. Wiadomość u właściciela Stanisława Maślaga, ul. 1-go Maja Nr. 22. 2754

WAPNO

z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67.

PLAC

do sprzedania 50 prętów lub 25 prętów przy ulicy Grabowej i Bandurskiego. Wiadomość: Sosnowiec — Piłsudskiego 38 — Restauracja. 2755

DOM

murowany o 5-ciu ubikacjach, zabudowania gospodarcze, ogród warzywny owocowy, studnia w placu, okolica zdrowotna sprzedam spowodu wyjazdu. Cena zł. 3.500. Wiadomość: Żarki, Marjański 2753

wapno strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego

jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44. Tel: 304-23, 251-59. Strzemieszyce 19. 2120

KAFLE STANIAŁY

cena od 20 gr. Kafle kolorowe, płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, wapno gaszone, oraz wszelkie przybory do pieców.— sprzedaje najtaniej — Zajdler, Sosnowiec — Stara 4. telef. 13-63. 2707

KUPIĘ

nowy dom 2—3 piętr. może być nieukończony. Łask. oferty proszę odres. do Redakcji pod lit. J. R. 2722

ŻELAZO

wyrobowe poleca chrześcijański skład „Przyszłość" Dąbrowa Górnicza, Żeromskiego Nr. 17. 2896

HARLEY-DAWIDSON

350 cm. po gruntownym remoncie do sprzedania. Oglądać popołudniu. Milde — Dąbrowa, Sobieskiego 41. 2743

SPRZEDAM

wytwórnię wody sodowej w pełnym ruchu z ułożonym lodem lub zamienię na mały domek. Wiadomość w Administracji Kurjera Zachodniego w Sosnowcu. 2746

NOWOCZESNE

silniki elektryczne, — transformatory, spawarki, kable, przewodniki, kompresory, maszyny górnicze. — Ceny fabryczne. Żarówki Skład materjałów elektrycznych. — Porady fachowe. Ekspertyzy. Inżynier Tadeusz Gurtzman, Sosnowiec, Piłsudskiego 8. tel. 1-36 2738

SPRZEDAM

kredens dębowy i łóżeczko dziecinne Wiadomość w Administracji. 2788

DO KOMUNJI ŚW.

Łańcuszki, Medaljki srebrne, Krzyżyki złote najtaniej w dużym wyborze — Jakubiński Modrzejowska 39, róg Mościckiego. 2757

SPRZEDAM

słupy dębowe na ogrodzenie. Sosnowiec, Grabowa 1. 2792

OTOMANĘ

nowoczesną, krytą pięknem makietem tanio sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 14, Tomczyk. 2789

LOKALE

ŁADNY LOKAL

3 pokoje kuchnia do wynajęcia. Dąbrowa— Kołłątaja 8. (dawniej Kościelna). 2744

POSZUKUJĘ

1—2 pokoi z kuchnią na piętrze, w starym domu. Zgłoszenia: — Filja „K.Z." Dąbrowa. 2745

POKÓJ

do wynajęcia z wygodami umeblowany lub bez z osobnem wejściem. Sucha 24 m. 7. 2739

ODSTĄPIĘ

lokal nadający się na bar — kawiarnię — paszteciarnię lub każdy inny interes pierwszorzędny. Najlepszy punkt Sosnowca. Zgłoszenia: Administracja pod Odstąpię. 2735

DO WYNAJĘCIA

pokój elegancko umeblowany z wygodami i utrzymaniem, osobne wejście. Marjacka 4 gospodarz. 27[illegible]

POKÓJ

umeblowany lub bez do wynajęcia od zaraz z oddzielnem wejściem. Wiadomość: J. Lidzbarski. Dęblińska 11. 271[illegible]

W GMACHU

Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 17-a do wynajęcia od zaraz pokój z kuchnią oraz dwa pokoje biurowe, najchętniej dla organizacyj kulturalno-społecznych. Wiadomość na miejscu w godzinach 18—20 lub telefon 3-02. 272[illegible]

4 POKOJE

z kuchnią, z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 2605

POKÓJ

duży słoneczny balkon używalnością kuchni Sielec, Stary Sosnowiec potrzebny zaraz. Oferty telefon 1. 2716

POKÓJ

umeblowany w centrum do wynajęcia — może być z używalnością kuchni. Wiadomość Piłsudskiego 14 miesz. 6 I p. 271[illegible]

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible] po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nurberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI